Nr. 129. Środa, 7 Czerwca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3[?] ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wydać następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany hr. Kalnoky!

Uwalniając w łasce Mojego wspólnego ministra skarbu Józefa Szlavy, na jego prośbę, z tej posady załączonem w odpisie pismem odręcznem, mianuję szefa sekcyi poruczonego Pańskiemu kierownictwu ministerstwa Benjamina Kallaya Moim wspólnym ministrem skarbu i polecam panu równocześnie wyrazić mu Moje najzupełniejsze uznanie za znakomite usługi oddane na dotychczasowem stanowisku.

Schönbrunn, 4 czerwca 1882.

Franciszek Józef w. r.
Kalnoky w. r.

Kochany Panie Szlavy!

Uwalniając Pana, stosownie do wniesionej prośby, w łasce z posady Mojego wspólnego Ministra skarbu, wyrażam Panu za pełne poświęcenia oddanie się urzędowi i niezmordowaną czynność w poruczonym Panu trudnym zakresie działania Moje zupełne uznanie, oraz nadaję Panu w uznaniu wiernych i znakomitych usług wielki Krzyż Mojego orderu św. Szczepana z uwolnieniem od taks.

Schönbrunn, 4 czerwca 1882.

Franciszek Józef w. r.
Kalnoky w. r.

Kochany Panie Kallay!

Mianuję Pana Moim wspólnym ministrem skarbu.

Schönbrunn, 4 czerwca 1882.

Franciszek Józef w. r.
Kalnoky w. r.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 25 maja b. r. zezwolić, aby proboszczowi kollegiaty św Floryana w Krakowie i zwyczajnemu profesorowi pastoralnej teologii w krakowskim wydziale teologicznym dr. Józefowi Krukowskiemu, z powodu uwolnienia go z posady profesorskiej wyrażone zostało najwyższe uznanie za gorliwą i skuteczną działalność profesorską.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 31 maja b. r. mianować najłaskawiej prowizorycznego koncepistę Namiestnictwa Leopolda hr. Koziebrodzkiego bezpłatnym *attaché* poselstwa.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 25 maja b. r. najłaskawiej zezwolić, aby zwyczajnemu profesorowi historyi kościoła i prawa kościelnego w krakowskim wydziale teologicznym dr. Józefowi Pelczarowi, w miejsce tych przedmiotów poruczone zostały wykłady zwyczajnej teologii pastoralnej, oraz nadać opróżnioną z tego powodu katedrę zwyczajną historyi kościoła licencyatowi teologii Władysławowi Chotkowskiemu.

Conrad-Eybesfeld w. r.

Minister skarbu mianował zarządcę fabryki tytoniu w Krakowie Jana Prasila i kontrolora fabryki tytoniu w Zabłotowie Franciszka Krulicha dyrektorami fabryk tytoniu pierwszej klasy.

Reskryptem dtto 27 kwietnia 1882 l. 6060 udzieliło Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i kr. węgier: Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu Franciszkowi Wenzelisowi, właścicielowi przedsiębiorstwa pogrzebowego „Concordia" w Białej, wyłącznego przywileju jednorocznego na ulepszenia trumien.

Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy nie proszono, znajduje się w przechowaniu w c. k. Archiwum przywilejów do wolnego przeglądu.

Jego Ekscelencya pan Namiestnik zamianował sekretarzami powiatowymi, a mianowicie: kancelistę Namiestnictwa Władysława Rossdorfera dla Dobromila, prowiz: kancelistę Namiestnictwa Hiacynta Zajączkowskiego dla Buczacza, kancelistę przy c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie Michała Paryłowskiego dla Zbaraża, asystenta pocztowego w Brodach Gerwazego Skulicza dla Myślenic, sierżanta powiatowego w Gródku Jana Kamińskiego dla Łańcuta, podoficera opatrzonego certyfikatem Henryka Józefa Tęczarowskiego, pełniącego funkcye wagmistrza przy urzędzie cechowniczym w Przemyślanach, dla Przemyślan, w końcu sierżanta powiatowego w Skałacie Michała Drewnickiego dla Kolbuszowy.

Następnie zamianował Jego Ekscelencya pan Namiestnik kancelistami Namiestnictwa: asystenta pocztowego w Krakowie Wiktora Kaliczyńskiego, sierżanta powiatowego w Jaworowie Józefa Kuznarowicza, przeznaczając go tymczasowo do służby przy c. k. Starostwie w Jaworowie i sierżanta rachunkowego w Brzeżanach Ignacego Trojanowskiego; zaś prowizorycznymi kancelistami Namiestnictwa: sierżanta przy pułku piechoty N. 77 Leopolda Papierkowskiego i c. k. wachmistrza żandarmeryi w Pilźnie Aleksandra Jaroszewskiego.

Ogłoszenie.

Z końcem maja 1882 r było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 11.850, t. j. w wal. austr.	12.442 50		
b) opiewających na w. a.	99,271.950	zł. —	ct.
Razem . .		99,284.392	50
B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:			
jednoreńskowych	61,002.505		
pięcioreńskowych	101,898.885		
pięćdziesięcioreń.	149,812.400	zł.	ct.
razem .		312,713.790	—
w ogóle .		411,998.182	50

Wiedeń, 5 czerwca 1882.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr Franciszek Al. Srom
prezydent.
Jan Gögl,
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 czerwca.

Porta odrzuciła europejski projekt zwołania konferencyi dla kwestyi egipskiej i tym krokiem, przy równoczesnem wysłaniu własnych komisarzy dla zaprowadzenia porządku w Egipcie, zaznaczyła dobitnie swoje prawa zwierzchnicze nad Nilem. Za sprzeciwienie się życzeniu Europy tym razem nie czeka Porty taka surowa kara polityczna jak w r. 1876 w analogicznym co do formalności ale zupełnie odmiennym *in merito* wypadku spornym. W r. 1876 Turcya stanęła oporem mimo świadomości, że opór

---

4)

MEDYTACYE KAWALERSKIE

OBRAZEK

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Zegar w cukierni pokazywał jedenastą.... Nie warto iść do biura..... przecież ziemia się nie zapadnie, jeżeli dzień opuszczę.... Poszedł więc do księgarni, w której złożone są w komis jego broszury, tam napisał ogłoszenie do dziennika, które zaniósł do administracyi i kazał zamieścić sześć razy.... Wracając na obiad, stanął przed sklepem z bronią. Żyłka szlachecka odezwała się w panu Salezym na widok ustawionych za oknem różnego kalibru i systematu dubeltówek i sztuców. Oglądał, kombinował, jak też daleko nieść może ta lankastrówka, a choć nie miał zamiaru kupowania, wstąpił do sklepu zapytać się o cenę.

Na kontuarze subjekt układał w szufladce łosiowe grube rękawiczki, które dopiero co pokazywał jednemu z kupujących.

— Dobra rzecz takie rękawiczki — rzecze pan Salezy, biorąc jedną parę do ręki — to lata przetrwa!

— Jak z żelaza — dodaje subjekt — a jakie to miękkie, niech pan dobrodziej spróbuje.

— Piorą się dobrze?

— Jak płótno. Trochę ciepłej wody i mydła....

— Co też kosztuje para?

— Tylko trzy guldeny....

— Pozwólno pan, niech ja zmierzę — mówi, próbując jedną parę.

Leżała, jakby kto umyślnie dla niego zrobił, więc kupił, a wychodząc ze sklepu myślał sobie, że zrobił interes, bo takie rękawiczki na parę lat wystarczą, oszczędzając wydatku na kupno innych.

Tymczasem, zostawszy w domu, panna Sabina martwiła się i kłopotała, jak tu z sześćdziesięciu centów obiad wykalkulować... Stara posługaczka, chuchając w ręce, stoi przy kuchni, czekając dyspozycyi panienki, aby iść do miasta. Chodziło młodej gosposi o to, czy pół funta mięsa wystarczy dla wszystkich.... O mnie nie idzie, kombinowała w myśli — zjem co bądź, ale o dzieci i ojca... Dla dzieci byłaby dobrą cielęcina, cóż kiedy ojciec nie lubi.... On biedny pracuje na nas.... jego zdrowie tyle nam drogie.... Nie, już niech będzie kawałek wołowiny.

— Tomaszowo! — odzywa się głośno — pół funta mięsa na pieczeń, tylko dobierajcie też ładnego....

— Eh, proszę panienki, cóż to będzie na cztery osoby, i dadzą to na pół funta co dobrego?

— Postarajcie się, moja kochana Tomaszowo; ja widzicie dzisiaj poszczę...

— Kiedy to wtorek i nie żaden post....

— To też na intencyę, żeby dzieciom zrobiło się lepiej.... Potem kupicie kaszy za tyle, kartofli za tyle.... Macie tu pięćdziesiąt centów, żeby wystarczyło.... Ale wprzód jeszcze trzeba przynieść drzewa dziesięć polan, bo zimno dzieciom.... Ja sama zapalę, nim wy wrócicie....

Po wyjściu posługaczki, zjawiła się w kuchni żydówka tandeciarka....

— Nie mam nic do sprzedania moja kupcowo....

— A tę suknię jedwabną, co to panienka mówiła wczoraj.

— Jeszcze się namyślę....

— Niech ja ją zobaczę — powiada handlarka. — Mam teraz dobrego kupca. Jedna tu żydóweczka idzie za mąż i potrzebuje sukni jedwabnej, to onaby zapłaciła dobrze.

Zawahała się panna Sabina. Suknia, o którą rzecz idzie, jakkolwiek jest trochę podniszczona, ale jedna jedyna od ubrania w całej garderobie.... Obietnica dobrej ceny zachęcała do sprzedaży, a z drugiej znowu strony żal pozbywać się porządniejszego stroju. I co się tu dziwić; wszak młodą jest i kobietą, a bądź co bądź suknia dla kobiety stanowi jedną z najpierwszych przyjemności.

— Eh, co tam — sprzedam — pomyślała w końcu. Ojcu tak trudno o pieniądze, dzieciom potrzeba sprawić nowe trzewiki na flaneli, a mnie co po takiej sukni. Nigdzie nie bywam i bywać nie będę; trzeba sobie raz wybić z głowy te niedorzeczne nadzieje.... Dla mnie już nic nie ma.... Co tam.... i tak się przeżyje to życie....

Wydobyła więc ową nieszczęśliwą suknię z szafy, a choć zrezygnowana już na wszystko, nie mogła się przezwyciężyć, aby zatrzymać łzę cisnącą się do oczu. Gdy oddawała handlarce suknię, ręka jej drżała ze wzruszenia, jak człowiekowi, który się żegna z nadzieją.

— Dobrze — mówiła sobie, chowając kilka guldenów do portmonetki — że się tak stało. Nie będę już miała żadnej pokusy szukania stosunków z ludźmi. Bo cóż może mię czekać w przyszłości? Praca i ofiara, a kto się ma poświęcić, powinien zapomnieć o sobie!

Pan Salezy przyszedł na obiad w wyśmienitym humorze i z figlarnym uśmiechem doręczył Sabinie paczkę z ciastkami. Szczęśliwy charakter takiego człowieka; kilka złotych w kieszeni daje mu zapomnienie całej przyszłości i usuwa troskę o jutro.

— Mój Boże, co też tatko robi! — rzecze wzdychając córka. — Na co nam ciastek.... szkoda pieniędzy....

— No, no, no, kiedy ja daję, to bierzcie i zajadajcie! Wielka rzecz taki zbytek raz na kilka miesięcy!

— Ja nie mam na najgwałtowniejsze potrzeby....

— No, no, tylko nic nie gadaj, ty śliczna moja gosposiu — przerywa, całując ją w czoło. Będzie to inaczej, będzie.... Piszę drugą broszurę.

— Tatku, na co?

— Muszę się wytłómaczyć przed opinią publiczną. Mają mnie za jakiegoś Robespiera, socyalistę, a to rzecz naturalna, że gdy kapitały angielskie zostaną zachwiane, cały świat finansowy wywróci koziołka....

— Znowu się tatko narazi....

— Trudno moje dziecko, każda idea nowa musi przejść męczeństwa....

Rozwijając w ten sposób cały plan przyszłej pracy, pan Salezy prawie nie tknął obiadu! Twardy kawałek pieczeni po dobrem śniadanku wcale mu nie smakował....

— Masz tu Sabinko osiem reńskich. Za parę dni znowu ci dam.... Da Bóg, że to jakoś pójdzie; napisałem reklamę do dzienników i zobaczysz, jak rzucą się do kupna...

— Przykro mi, że tatce obiad nie smakuje — odzywa się Sabina, sprzątając ze stołu. — Trzeba się starać, żeby gotować jak najlepiej....

— Nie, nie, bardzo dobre wszystko, tylko że dzisiaj nie mam apetytu.... Ja zawsze tak, jak się czem zajmę, to zapominam o wszystkiem.... Ach, jakie pyszne widziałem kalafiory w sklepie.... Takie róże mówię ci, jak mój kapelusz!... Dawniej miało się swoje, ale źli ludzie odebrali.... jakoś to wypłyniemy, mam w Bogu nadzieję.

Kiedy to mówi, zjawia się w kuchni stróż usługujący panu Stanisławowi z oznajmieniem, że pan prosi na momencik.

— Co się tam stało? — pyta Sabina po odejściu ojca — czy nie zachorował bardziej?

— Juści że mu nie lepiej, bo jest doktor i będą coś operować...

— Ach, mój Boże....

— Ha, dobrze mu tak, kiedy się wdaje z doktorami — rzecze z filozoficznym spoko-

prowadzi do wojny z Rossyą, a teraz wie o tem, że ani Rossya, ani Anglia lub Francya nie wystąpi z wojennemi argumentami. Zwłaszcza po klęsce Gambetty, który chciał po dyktatorsku w Egipcie wystąpić, Turcya mogła bez wielkiej obawy działać na własną rękę jako państwo zwierzchnicze.

Minął już czas, kiedy Anglia i Francya na własny rachunek załatwić mogły sprawę egipską. Stosunki sprzyjały takiemu załatwieniu dotąd, dopóki z Berlina nie nadano sprawie innego kierunku. Kiedyś może Anglia i Francya żałować tego będą, iż dla rywalizacyi i dla osiągnięcia jak największych korzyści wystawiły na szwank nawet to, co się wydawało łatwem do osiągnięcia. Europa jednak żałować tego nie będzie. Czy bowiem kwestya egipska wzięta zostanie jako sprawa odosobniona, czy tylko jako część sprawy wschodniej, w jednym i drugim wypadku nie leżało to w interesie mocarstw konserwatywnych w polityce wschodniej, t. j. Austro-Węgier i Niemiec, aby Egipt dostał się w jakiejkolwiek formie pod wyłączną dyspozycyę Anglii lub Francyi. Jak na półwyspie bałkańskim wyłączność wpływu rossyjskiego, tak w Egipcie wyłączność wpływu angielskiego lub francuskiego nie odpowiada ani interesom konserwatywnym ani tej dyrektywie, jaka w ostatnich czasach wytknięta została całej sprawie wschodniej.

Wobec tego antagonizmu interesów, widoków i planów, które dotąd ustrzegły Egipt od niebezpieczeństwa stania się ofiarą egoistycznej polityki jednego z państw europejskich, Turcya mogłaby zręczną akcyą pacyfikacyjną nietylko utrwalić swój wpływ zwierzchniczy nad Nilem, lecz w ogóle zrehabilitować się poniekąd jako państwo w opinii Europy. Na długi czas w takim razie odroczonem zostałoby stanowcze przesilenie polityczne w Egipcie a nadto i na półwyspie bałkańskim prąd do nowych przewrotów zostałby zatamowany. Czy wysłannicy Porty podołają swojemu zadaniu? Jeden z nich, Derwisz-basza, złożył już raz świetne dowody, że umie pacyfikować, ale tureckim sposobem. Stało się to w głośnej sprawie albańskiej ligi, która negowała nietylko wolę sułtana, lecz także krnąbrnie opierała się Europie. Derwisz-basza umiał jednak naczelników ligi pozyskać intratnemi urzędami, innych podstępem wprowadził do swojego obozu i uwięził, a ogół oddany lidze tak steroryzował, że „pacyfikacya" została dokonaną. Z Egiptem trudniejsza sprawa, ale w każdym razie próbie pacyfikacyi już dlatego, że na razie odracza ona wszelką groźniejszą komplikacyę interesów, towarzyszą życzenia dobrego skutku zewsząd, gdzie sprawa wschodnia jest w konserwatywny sposób traktowaną.

Sprawy krajowe.

(Niższe szkoły rolnicze).

(×) Sejm na ostatniej sesyi polecił Wydziałowi krajowemu zbadać kwestyę zakładania w kraju niższych szkół rolniczych. Aby uczynić zadość poleceniu, Wydział krajowy zasięgnął opinii Reprezentacyj powiatowych i Towarzystw rolniczych. Właśnie nadchodzą odpowiedzi, a zanim da się z nich całość ułożyć, przytoczymy opinię komitetu krakowskiego Towarzystwa rolniczego, który sprawę zasadniczo traktuje. Komitet stawia najpierw pytanie, czem takie niższe szkoły rolnicze u nas być mają? Cel ich należy określić jasno i przeprowadzać stanowczo.

Własnemi siłami z pomocą Rządu zdobył się kraj na wyższą szkołę rolniczą w Dublanach, która uczniów do wyższego zarządu większemi majątkami ziemskiemi uposabia i podniósł dawną szkołę czernichowską na stanowisko średniej dla kształcenia przyszłych gospodarzy folwarcznych.

W dobrze zrozumianym tedy interesie kraju należałoby trzeciej kategoryi szkół rolniczych nadać wyraźne znamię szkół dla mniejszej własności ziemskiej, cel ten wytrwale przeprowadzać i całe urządzenie ku temu celowi skierować. Takie szkoły wydawaćby mogły zarazem doskonałych karbowych i dozorców w gospodarstwach folwarcznych. Nie przesądzając wielkim zdolnościom, które pilnością, pracą i wytrwałością, po nabytem w trzech kategoryach szkół rolniczych zawodowem wykształceniu, zdobyćby sobie mogły stanowisko poza cel tych szkół wystające, sądzi komitet krakowski, że urządzenie wszystkich a szczególnie trzeciej kategoryi do postanowionego celu ściśle i stanowczo stosować należy.

Nazwa ostatniej kategoryi szkół nie jest obojętna. Uchwała Sejmu mówi o niższych szkołach rolniczych, ale właściwszą byłaby nazwa szkoły rolnicze dla małej własności ziemskiej albo dla włościan. Początkowo szkoła rolnicza czernichowska miała taki cel skromny, i warunkiem przyjęcia ucznia była tylko znajomość czytania, pisania i czterech głównych działań arytmetycznych. Ponieważ jednak miejsc funduszowych ani stypendyów podówczas w tej szkole jeszcze nie było, przeto włościanie synów swoich nie oddawali wcale, chociaż ich stan majątkowy był wtedy nierównie pomyślniejszy a opłata za całe utrzymanie i umundurowanie wynosiła tylko 105 zł. rocznie.

Zdaniem krakowskiego komitetu, szkoła rolnicza dla włościan powinna mieć od początku pewną liczbę miejsc funduszowych. Poza tą liczbą przyjmowaćby można do internatu więcej uczniów za skromną opłatą. Jedynym nauczycielem stałym, a oraz kierownikiem zakładu i gospodarzem, musiałby być koniecznie rolnik zawodowo a gruntownie wykształcony i również gruntownie z praktyką obeznany. Gospodarstwo należałoby prowadzić nie eksperymentalnie ale rentownie, sprawozdania i rachunki gospodarskie powinny być gałęzią niejako nauki dla uczniów, ażeby ze skutków przekonywać się mogli o zbawienności użytych środków.

Takiego kierownika bez wahania się roczną płacą 1000 do 1200 złr. wynagradzaćby należało i emeryturę wyznaczyć, wliczając mu użytek z ogrodu i datki w naturze w powyższą zapłatę. Nauka bezpłatna ograniczałaby się na dwa lata. Niepojętnych chłopaków z miejsc funduszowych usuwaćby należało. Cztery kursa, dwa zimowe przeważnie teoryą, a dwa letnie przeważnie praktyką wypełnićby wypadło. Naukę religii udzielałby miejscowy proboszcz lub wikary; najpotrzebniejsze rachunki, najpotrzebniejsze nocye z geografii dochodzący instruktor. Postęp w czytaniu i pisaniu zdobywaliby uczniowie praktycznie, bez gramatyki, wprawą i poprawą. Kierownik w pierwszym kursie zimowym obznajomiłby uczniów z najkonieczniejszemi tylko nocyami z chemii, mineralogii i geologii; postąpiłby dalej do poglądu na anatomię i fizyologię roślin, a reszty kursu użyłby do pouczania części rolnictwa: o glebie, o nawozie, o uprawie roli, o narzędziach rolniczych, o ileby czas starczył przed wiosenną robotą. Kurs letni zajęłaby praktyka a w odstępach wolnych odświeżanie i rozszerzanie udzielonej nauki, ku czemu myślący kierownik tak w polu jak i w domu znajdzie sposobność. Kurs trzeci zimowy objąłby resztę z teoryi rolnictwa i zwracałby uwagę na sposoby mnożenia paszy i obchodzenia się z nią, objąłby rys anatomii i fizyologii zwierząt domowych i pouczał o ich hodowli. Nie rozszerzając się o rasach obcych, szczególnie pouczać powinien, jak zaniedbane i tak podupadłe krajowe zwierzęta domowe za pomocą dostatniej a zdrowej hodowli, należytego pielęgnowania i doboru sztuk do rozpłodu dźwignąć można i dźwigać należy. Kurs czwarty letni zajęłaby praktyka i możliwe uzupełnianie poprzednio udzielanej wiedzy. Po dwóch latach miejsca funduszowe nowemi uczniami zapełniać się powinny.

Nie chcąc powyższych uwag zbyt rozszerzać, użył krakowski komitet Towarzystwa rolniczego przy szkicu organizacyi naukowej terminologii również naukowej i mówi o chemii, mineralogii, geologii, anatomii, fizyologii i t. d., chociaż wyraźnie tylko o najkonieczniejszych nocyach wspomina. Z tego powodu zastrzega się w dalszym ciągu swego memoryału, że pouczanie z tych działów nauk nie na miesiące nie na tygodnie nawet ale na godziny tylko pojmuje. Dlatego właśnie żąda od kierownika gruntownej wiedzy z teoryi i praktyki, bo taki jedynie nierozwiniętym umysłowo uczniom te podwaliny do zrozumienia dalszej nauki rolnictwa i chowu zwierząt w krótkich słowach podłożyć będzie w stanie, dlatego dalej wymaga dostatecznego uposażenia dla takich kierowników. Uczeń n. p., którego się obznajomi ze składnikami powietrza i ich własnościami, z naturą skał, rozkładem ich pod wpływem powietrza, wilgoci i mrozu, ze składnikami gleby, nawozu, gnojówki, z budową rośliny i organizmu głównych zwierząt domowych i z funkcyą tych roślinnych i zwierzęcych organów, nie będzie nawet potrzebował słyszeć o chemii, mineralogii, geologii, anatomii i fizyologii, ale zrozumie i zatrzyma dalszą naukę dwulecia dla przyszłego rolniczego zawodu swego.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 4 czerwca.

(*J. G.*) Jak się przekonaliśmy z dwu listów poprzednich, zawiódłby się, ktoby na podstawie zamknięcia rachunków chciał przedstawić ściśle stosunek tego lub owego kraju koronnego do skarbu państwa. Chociaż zamknięcie rachunków składa się z liczb wyrażających już rzeczywistą wynikłość, podczas gdy preliminarz budżetowy z natury rzeczy zawiera liczby tylko przewidywane, przybliżone, jednak finansowy stosunek kraju do państwa da się obliczyć dokładniej na podstawie preliminarza, a to poprostu dla tego, że preliminarz jest więcej szczegółowy, a nieścisłość liczb jego zmniejsza się w rzeczywistości przez to, że jak zachodzą w jednych pozycyach oszczędności, tak w drugich są przewyżki.

Przystępujemy dziś do wdzięczniejszego zadania i stosownie do właściwego celu zamknięcia rachunków wyczerpujemy zawarty w niem materyał do przedstawienia rezultatów gospodarstwa finansowego w r. 1879 ze stanowiska powszechnego, państwowego.

Pominąwszy pierwszy rozdział budżetowy: uposażenie dworu cesarskiego, na które naturalnie ani dopłat nie potrzeba do preliminowanych 4,650.000 zł., ani też oszczędzać na nich nie można, znajdujemy w rozdziale następnym: kancelarya cesarska, dopłatę 2788 zł. do preliminowanych 69.669 zł. A jednak jest to właściwie pewna jeszcze oszczędność, albowiem po obrachunku przeprowadzonym ze skarbem węgierskim, który ponosi połowę kosztów całego utrzymania kancelaryi cesarskiej, pokazało się, że trzeba mu zwrócić z roku poprzedniego przeszło 57‹0 zł., a że wydatki rzeczywiste nie powiększyły się ponad preliminarz o całą tę kwotę. pochodzi ztąd, iż głównie na podróżach cesarskich oszczędzono blizko 3000 zł.

Na wydatki Rady państwa rozporządzono przeniesioną z r. 1878 niezużytą resztą 701.949 zł. i uchwaloną na sam r. 1879 sumą 1,465.305 zł., czyli razem 2,167.254 zł. Z całej tej rozporządzalnej sumy przeniesiono znów na rok następny 766.478 zł., wydano rzeczywiście 1,678.373 zł., a więc przewyżka rzeczywistych wydatków ponad preliminowane wynosi 277.597 zł., a to dla tego, że sesya Rady państwa liczona jest w preliminarzu na pięć miesięcy dorocznie, zawsze jednak trwa dłużej.

Z preliminowanych na Trybunał państwa 22.000 zł. zaoszczędzono 1664 zł. głównie wskutek zrzeczenia się niektórych członków dyet i kosztów podróży.

Cztery rozdziały powyższe własnych dochodów nie mają.

Na Radę ministrów nie wystarczyła preliminowana suma wydatków 858.620 zł., wydatki rzeczywiste czyniły bowiem 920.580 zł, wymagały więc dopłaty 61.960 zł., a to prawie wyłącznie na koszta dzienników urzędowych. Ponieważ atoli dochody z tychże dzienników, stanowiące zarazem jedyny tytuł dochodów tego rozdziału, zamiast preliminowanej sumy 587.000 zł. dały 642.842 zł, t. j. o 55.842 zł. więcej (a szczególniejszym trafem tyle też wynosiła dopłata na nie), przeto bilans rozdziału tego był tylko o 6119 zł. niekorzystniejszy od preliminowanego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzało kwotą 350,812 zł., przeniesioną z roku poprzedniego, i uchwalonemi na sam rok rachunkowy 17,136,073 zł., razem sumą 17,486,885 zł., z której przeniesiono na rok następny 266,428 zł., wydano zaś rzeczywiście 17,336,628 zł., co znaczy, że dopłacono 116,171 zł. Zawarty w tych liczbach ogólny rezultat wydatków etatu ministerstwa spraw wewnętrznych nie daje żadnego wyobrażenia o szczegółach. Tak np. sama administracya polityczna po krajach wymagała dopłaty 173,378 zł. głównie z powodu srożącego się w Styryi, Krainie, Czechach i Dalmacyi pomoru na bydło, tudzież środków ostrożności przeciw dżumie panującej w południowej Rossyi; dalej na utrzymanie i naprawę istniejących już dróg skarbowych w Karyntyi potrzeba było dopłaty 62,605 zł., na naprawę zaś zburzonych budowli wodnych potrzeba było dopłaty w Styryi 14,502 zł., w Krainie 16.000 zł, w Galicyi, jak już wiadomo, 18.261 zł. i t. p. Zliczywszy tylko wymienione tu dopłaty, czyniące razem przeszło 284,000 zł., i porównawszy je z powyższą liczbą 116,171 zł. jako wyrażającą ostateczny rezultat dopłat na wydatki ministerstwa spraw wewnętrznych, przekonywamy się, jak trzeba było oszczędzać na innych pozycyach i tytułach, aby do tego stopnia obniżyć tenże rezultat. Jakoż wcale znaczne mamy oszczędności: na kierownictwie centralnem, czyli na samem ministerstwie 28,735 zł.; na bezpieczeństwie publicznem 27,896 zł.; na budowlach drogowych w Styryi 11,464 zł.; w Dolnej Austryi 10,790 zł., w Krainie 12,189 zł., w Galicyi, jak już wiadomo, przeszło 32,400 zł.; na budowlach wodnych w Tyrolu 5.920 zł., w Galicyi 3,577 zł. i t. d. Dochody w etacie ministerstwa spraw wewnętrznych były preliminowane w sumie 1,040,827 zł., a wynosiły 1,194,538 zł., czyli o 153,711 zł. więcej głównie wskutek spłacenia przez niektóre gminy miejskie zaległych dopłat na utrzymanie straży bezpieczeństwa publicznego. Porównawszy tedy ostateczne rezultaty w wydatkach i dochodach, widzimy, że bilans etatu był jeszcze o 37,540 zł. korzystniejszy, niż wedle preliminarza.

Ministerstwo obrony krajowej nie zużyło całej preliminowanej na wydatki swe sumy 8,371.217 złr.; wydało rzeczywiście tylko 8,323.823 złr., a więc zaoszczędziło 47.394 złr. Główna oszczędność jest na żandarmeryi, wynosi bowiem 35.3?0 złr., a znaczy tem więcej, ile że już preliminarz wydatków na żandarmeryę był właściwie niezupełny, bo strącił był z nich bardzo znaczny interkalaryusz, tak, że można było spodziewać się raczej znacznego przekroczenia uchwalonej kwoty, niżby najmniejszej oszczędności. Dochody etatu ministerstwa obrony krajowej, preliminowane w sumie 36.520 złr.

---

jem Walenty. — Gadałem, przyłoż pan czarną maść od Bernardynów, a w dwa dni się zagoi... Moja kobieta nie tak cierpiała, a nie radziła się nikogo i przeszło, ale panowie tylko do doktorów, więc niech im tam krają.

Rzeczywiście, młody lekarz, przyjaciel pana Stanisława, zdecydował, że najlepiej przeciąć wrzód na twarzy, a przy tej operacyi trzeba kogoś do pomocy, posłano więc po sąsiada.

— Zlituj się — mówi, zdejmując materace z twarzy Stanisław — a nie będzie znaku?

— Nic a nic, to się tak zrośnie, że najmniejszego nie zostanie śladu, a tak musiałbyś cierpieć jeszcze tydzień albo i dłużej i kto wie, czy nie zostałaby szrama.

— Więc kraj!

Pan Salezy trzymał miednicę z gąbką i ciepłą wodą, operacya odbyła się prędko, tylko odważny pan Stanisław, zobaczywszy krew, prawie zemdlał....

— Wody, octu.... Sabinko, wody! — zaczyna krzyczeć Salezy, dobijając się do drzwi swojego mieszkania, i za chwilę przestraszona panienka wpada z temi przedmiotami do pokoju chorego. Zaczęto go trzeźwić, pryskając zimną wodą, a gdy przyszedł do siebie, mocno się zdziwił, zobaczywszy załzawione oczy nieznajomej panienki, patrzące niespokojnie na niego.

— Chwała Bogu! — zawoła uradowana. — Myślałam że pan umiera!...

— Nieskończenie wdzięczny — odpowiada, uśmiechając się Stanisław. — Pani tak łaskawa... Aż mi wstyd doprawdy, że takim jestem tchórzem.... Więc na seryo myślała pani, że umieram?

— Niech się pan uspokoi — mówi nieco zażenowana, znali się bowiem o tyle, o ile pan Stanisław płacąc komorne, przychodził do nich i ledwie parę słów z nią zamieniał. — Ja pójdę przyrządzić kompresy, jak każe doktor, proszę więc przysyłać, ile razy trzeba będzie odmienić.

Ukłoniła się lekko i wyszła...

Jestem przekonany — pisał w notatkach swoich Stanisław — że blizna pozostanie na twarzy.... Przyznam się, że mu tego nie daruję.. Co to jest, zeszpecić człowieka w ten sposób.... Czuję, że on ma pewien osobisty rachunek, widocznie stara się o pannę Stefanię.... Śmieszny człowiek, bierze mię za rywala....

Poznałem się z nią przypadkiem na wieczorze i odrazu mi się nie podobała.... Z powierzchowności jest sobie niczego, chociaż zanadto okazała, instynktowo boję się wielkich i uczonych kobiet, bo zdaje mi się musiałbym ich słuchać — a cóż może być wstrętniejszego jak mąż sługa?... Dziwi mię nawet, dlaczego tak ubiegają się żony o władzę nad mężami.... Rządzić safandułą lub zerem niewielka satysfakcya... Ta z sąsiedztwa to również musi być ziółko, taka duma w całem obejściu, myślałby kto, że to królowa, a to panie dobrodzieju biedota zbankrutowanego szlachcica.... Wiejskie panie nasze mają w sobie za wiele fanaberyi, grzeczne ale znaj, kto ja.... Wyszła z taką dumą.... Jednakże taka narzucająca się jak panna Stefania, to jeszcze bardziej odpycha. Pamiętam na tym wieczorku formalnie podbojem wziąć mnie chciała. Kryję się za drugich, uciekam do innych pokojów, nic nie pomaga — wyszukuje mię, wyciąga do figury.... To nawet było trochę żenującem. Potem chwyta mię niby przypadkiem mama i prawi w oczy takie komplementa, że trzeba być idyotą, aby uwierzyć, naprzykład to, że ja uroczo tańczę.... A niechże cię moja pani ozłocę.... ja uroczo tańczę, ja którego nieboszczka matka nazywała małym niedźwiadkiem... Och, och boli twarz, śmiać się nie mogę, a tak mi się chce....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

tytułem dopłat miast Krakowa i Lwowa na utrzymanie straży wojskowo-policyjnej, wynosiły rzeczywiście 38.194 złr., t. j. o 1674 złr. więcej, a nadto było w tym etacie 29 złr. dochodu nieprzewidzianego preliminarzem, tak że w całości dochody były większe o 1703 złr., które razem z oszczędnością w wydatkach dają bilans całego etatu o 49.097 złr. korzystniejszy, niż wedle preliminarza.

Ministerstwo oświecenia i spraw duchownych rozporządzało na wydatki kwotą 1,272.226 złr., przeniesioną z roku 1878, i kwotą 16,499.416 złr., razem sumą 17 771.642 złr., z której wydano rzeczywiście 6 676.077 zł., przeniesiono na rok następny 879.230 zł., a pozostała w skarbie oszczędność w ilości 216.335 zł. Co się tyczy poszczególnych tytułów etatu, znaczniejsze oszczędności zaszły przedewszystkiem w funduszach religijnych razem w ilości 96.203 zł., chociaż fundusz czeski wymagał jeszcze dopłaty w ilości 8582 zł., a oprócz niego dopłacono do salcburskiego, kraińskiego i tryesteńskiego razem 1069 zł.; dalej w wydatkach właściwie skarbowych na cele wyznaniowe, na których zaoszczędzono 15.975 zł., choć ewangelicka rada kościelna wymagała dopłaty 1536 zł.; na szkołach realnych zaoszczędzono 55.719 zł., choć znów czeskie wymagały małej dopłaty; na specyalnych zakładach naukowych oszczędzono 40.858 zł., a na szkołach ludowych 49.174 zł. Z pomiędzy dopłat zaś, po których strąceniu z ogólnej sumy oszczędności pozostał się jeszcze ów dodatni rezultat, znaczniejsze były następujące: na nadzór szkolny 23.425 zł.; na centralną komisyę i dyrekcyę statystyki administracyjnej 4119 zł.; na uniwersytety 15.260 zł. (sam praski wymagał dopłaty 18.990 zł., gradecki 18.417 zł., krakowski 9599 zł., ale oszczędzono na wiedeńskim 20.590 zł., na inszprukskim 9898 zł., na lwowskim 1917 zł.); na akademie techniczne 17.372 zł.; na gimnazya 14.782 zł. — Dochody ministerstwa oświecenia i wyznań były preliminowane w sumie 5.186.548 zł., wynosiły rzeczywiście 5,090.676 zł., a więc były o 95.872 zł. mniejsze. Sam niedobór dochodów z funduszów religijnych do cyfry preliminowanej wynosił 163.614 zł., a dalej z akademij technicznych i wiedeńskiej akademii rolniczej 12,347 zł.; ale za to dochód z szkół średnich (z wyjątkiem realnych, które mają niedobór 8697 zł.) był większy o 59,635 zł., z uniwersytetów o 4361 zł., z funduszów naukowych o 19.211 zł. Mimo niekorzystnej ostatecznej wynikłości w dochodach z porównania jej z oszczędnością w wydatkach, widzimy, że bilans etatu ministerstwa spraw wyznań i oświecenia jest jeszcze o 120.463 zł. korzystniejszy niż według preliminarza.

Następuje z kolei etat ministerstwa skarbu, ale zbyt ważny to i obszerny rozdział budżetu, by przystępować doń jeszcze w liście dzisiejszym.

SPRAWY MONARCHII

Nordd. Allg. Ztg., przytaczając słowa wyrzeczone przez Najj. Pana do deputowanego Krofty na posłuchaniu deputacyi miasta Pilzna, pisze, że Najwyższe uznanie z powodu nader skutecznej działalności sesyi upłynionej najlepiej charakteryzuje austryacką politykę wewnętrzną, rząd zaś i większość parlamentarna powinny tem bardziej czynić zadowolonemi, że mogą śmiało sobie powiedzieć, iż zasłużyły na podobne Najwyższe wyszczególnienie. Zdziałały one wiele w kierunku dodatnim, pomimo że opozycya liberalna nie przebierała w środkach i zużyła cały arsenał intryg i wymowy na stawianie wszelkich możebnych trudności.

Przedewszystkiem podnieść należy reformę wyborczą jako akt wielkiego znaczenia. Uchwalona przez obie Izby ustawa oczekuje sankcyi Najwyższej a chociaż po kilku latach dopiero będzie mogła wejść w praktyczne zastosowanie, już dziś poczyna oddziaływać na wszystkie stronnictwa. Opozycya czuje, że wybiła ostatnia godzina dla polityki, pod której hasłem dotychczas wojowała, że zbliża się czas, w którym muszą zamilknąć waśnie narodowościowe i że nadciąga *force majeure*, która zainauguruje epokę najskuteczniejszej i błogiej pracy dla dobra państwa i ludu.

Niemniej doniosłego znaczenia jest taryfa celna. Otacza ona opieką przemysł krajowy i tak zaniedbane dotychczas rękodzielnictwo a zarazem wyzwala rolnictwo, którego położenie nie było dotychczas bynajmniej do pozazdroszczenia. Reforma zapewniająca takie same dobrodziejstwa rękodzielnictwu byłaby także przyszła już do skutku, gdyby liberalni nie byli utrudniali różnemi sztuczkami i fortelami prac komisyi przemysłowej. Projekt ustawy jednakże został już wygotowany i złożony w ręce prezydenta Izby deputowanych, nie ma przeto wątpliwości, że w tym jeszcze roku dzieło reformy zostanie uwieńczone sankcyą monarszą ku ogólnemu zadowoleniu klas pracujących.

Cła finansowe i inne zarządzenia podatkowe nałożą wprawdzie na ludność pewne ofiary, ale za to Austrya zbliża się szybko do rozwiązania owego zadania, które było celem i marzeniem każdego rządu, a którego żaden z dotychczasowych nie zdołał osiągnąć. Zadaniem tem było przywrócenie równowagi w gospodarstwie państwowem, a gdy przeciwnicy obecnego gabinetu nie szczędzą złośliwych uwag na temat wyprawy hr. Taaffego i dr. Dunajewskiego po złote runo, przyjaciele rządu są tego błogiego przekonania, że mężowie, których obdarzyli całem swojem zaufaniem, użyją wszelkich środków dla zapewnienia rządowi konserwatywnemu i tego także tryumfu. Dlatego też domagają się zaprowadzenia skutecznego podatku giełdowego, dlatego w kołach większości zrobiła jak najlepsze wrażenie zapowiedź p. ministra Dunajewskiego, że w przyszłej sesyi wniesie z wszelką pewnością przedłożenie o podatku osobisto-dochodowym. Zupełne i radykalne uregulowanie finansów państwowych, co nastąpi niezawodnie w przeciągu lat kilku, musi samo przez się oddziałać na ogólne położenie materyalne tak zbawiennie, że w przyszłości ludność będzie mogła być zwolniona w znacznej części z ponoszonych ciężarów. Nim to jednak nastąpi, ciężary te nie dadzą się jej uczuć zbytecznie. Dotychczas nie podrożała ani kawa, ani nafta, pomimo, że opozycya w ponurych barwach przedstawiała skutki oclenia tych artykułów, usiłując przytem pismem i słowem budzić w masach niechęć do rządu. Przy wymiarze podatku gruntowego i budynkowego przyznano mniej zamożnym pewne kompensaty; polepszenie jednak stosunków przemysłu i rękodzielnictwa, jakie musi nastąpić skutkiem reformy ceł, uczyni te nowe ciężary bardzo łatwemi do zniesienia.

Koroną jednakże powodzeń gabinetu hr. Taaffego jest fakt, że we wszystkich warstwach ludności niemieckiej poczyna coraz silniej objawiać się dążenie do pojednania i porozumienia z narodowościami nieniemieckiemi. Różne są formy tych dążności, tendencya jednak wszystkich jest jedna i ta sama. Z jednej strony demokraci, z innej przemysłowcy, a z innej jeszcze żywioły gromadzące się pod egidą Fischhofa dążą do założenia „niemieckiego stronnictwa ludowego.“ Wśród tego wszystkiego najbardziej godną uwagi jest okoliczność, że nawet „zjednoczona lewica“ nie jest w stanie oprzeć się temu potężnemu prądowi i co najmniej jedna trzecia część jej członków oczekuje z utęsknieniem nowego ugrupowania stronnictw, aby czem prędzej uwolnić się z objęć intransygentyzmu. W miesiącach letnich oczekują akcyi Niemców liberalnych, akcyi, która może stać się bardzo niebezpieczną dla pp. Koppa, Herbsta i im podobnych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wotum zaufania dla Freycineta.)

Oświadczenie Freycineta i wotum zaufania uchwalone dla jego pokojowej i uczciwej polityki — pisze korespondent paryski *Köln. Ztg.* — usunęły chwilowo największe obawy i uprawniły do nadziei, że sprawa egipska obejdzie się wprawdzie nie bez niejakiego udziału żelaza, ale bez rozlewu krwi. Pewnem zupełnie jeszcze jednak to nie jest i występująca obecnie na widownię konferencya ambasadorów nie tak ogólnie się podoba. Nie można powiedzieć żeby, środek ten był zupełnie błędny, ale w najlepszym nawet razie znaczy on zwłokę, której przy dobrej woli możnaby było uniknąć. Zamęt egipski prawdopodobnie nigdy nie byłby się stał niebezpiecznym, gdyby Francya i Anglia odrazu stanęły na stanowisku prawa narodów i nie stawiały żadnych przeszkód jedynie kompetentnej do działania Porcie. Dziś jeszcze bez konferencyi ambasadorów sprawa egipska mogłaby bez trudności być załatwioną. Francya przez Freycineta oświadczyła, że nie ma zamiaru przedsiębrać krucyaty do do kraju piramid, uznała prawo interwencyi sułtana, a Anglia wprost wezwała Portę, aby wysłała okręt pancerny do Aleksandryi. Trudno zrozumieć — mówi dalej korespondent wspomnianego pisma — na co jeszcze po tem wszystkiem może być potrzebną konferencya ambasadorów, należy jednak pocieszać się tem, że w żadnym razie nie przyniesie ona szkody. Gdyby Francya lub Anglia na tej konferencyi czyniły niedopuszczalne wnioski, to po znanej postawie mocarstw należy się spodziewać, że zostaną one grzecznie ale stanowczo odrzucone. Głównem niebezpieczeństwem dotychczas było to, że Francya mogła zacząć działać na własną rękę i tym sposobem wywołać nową wojnę wschodnią. Gdy prezes gabinetu swem oświadczeniem oraz Izba powziętą uchwałą usunęły to niebezpieczeństwo, można spokojnie pozostawić konferencyi ułożenie szczegółów interwencyi tureckiej.

Łatwo się domyśleć jak gwałtownie teraz stronnicy Gambetty powstają na prezesa gabinetu, nie warto więc tego powtarzać. Na większą uwagę zasługuje charakter jaki miała dyskusya w Izbie w tej sprawie. Freycinet nie bawił się w frazesy, a jednakże Izba wysłuchała nagiej prawdy poważnie, przyjęła ją i uznała, chociaż to była prawda niebardzo przyjemna. Skład mniejszości, która przy tej okazyi usiłowała obalić gabinet, zasługuje na uwagę. W pierwszem głosowaniu 169 deputowanych oświadczyło się za prostym porządkiem dziennym, któremu prezes gabinetu był przeciwny. Z tych 169 deputowanych 62 należało do prawicy, 16 do skrajnej lewicy, a tylko 91 do unii republikańskiej, w tej liczbie sam Gambetta i wszyscy członkowie jego „wielkiego gabinetu.“ Okazuje się z tego, że Gambetta ma obecnie w Izbie tylko około stu wiernych stronników, prawica bowiem, chociaż tym razem z nim głosowała, jest tysiąckroć większym jego wrogiem niż Freycinet.

(Konferencya i prasa angielska.)

Zaprojektowane odbycie konferencyi czy kongresu w kwestyi egipskiej nie znajduje w prasie angielskiej przychylnej oceny; przeciwnie ogólnym wyrazem opinii reprezentowanej przez dziennikarstwo w Anglii jest niezadowolenie. Najnieprzychylniej wyrażają się o tym projekcie dzienniki torysowskie. *Standard* pisze: „Rząd nasz działając w połączeniu, albo raczej na podrzędnem stanowisku z Francyą, uznaje się niekompetentnym do zrealizowania sumiennych oświadczeń, które niedawno przesłał gabinetowi egipskiemu. Zwrócił się też żebrząc do mocarstw europejskich, ażeby go ratowały z kłopotu, w który się sam pogrążył brakiem stanowczości i odwagi wymienienia swego sprzymierzeńca. Choćbyśmy niewiedzieć jak obracali tę kwestyę, musimy w końcu przyjść do wniosku, że rząd angielski pozwolił Francyi wydrzeć sobie z rąk kierownictwo w sprawie Egiptu a następnie namówił Francyę, ażeby powierzyła tę sprawę Europie. Co zaś do naszych interesów i reputacyi w Europie to znaleźliśmy się na stromej pochyłości, a wobec Egiptu nie doszliśmy jeszcze do początku rozwiązania istniejących trudności. Projekt odbycia nad tem konferencyi jest ze strony Anglii wyznaniem swojej słabości i bezwarunkowem zaparciem się politycznego aksyomatu, że Anglia ma w Egipcie do obrony odrębne prawa i interesa, górujące po nad interesami wszystkich mocarstw.“

Daily News wyraża się oględnie, ale nie obwija także w bawełnę swego zapatrywania, pisząc: „Ważne są wprawdzie oświadczenia złożone w Izbie lordów i Izbie niższej przez Granvilla i Dilkego, ale nie przyczyniają się zgoła do uśmierzenia gorączkowych obaw i niebezpieczeństwa, które pozostało tak samo groźnem jak było przedtem. Rząd nie może sobie dać rady w wyborze środków potrzebnych do utrzymania porządku w Egipcie i jest przekonany, że musi nastąpić interwencya zbrojna, i że w takim razie lepsza byłaby turecka, niż podjęta przez mocarstwa zachodnie.“ *Daily News* podzielają zdanie *Timesa*, że każdy dzień zwłoki w wybuchu rokoszu jawnego czyni ten wybuch mniej możebnym. Organ ten zatem gani łajanie Arabi-baszy i jątrzenie go w taki sposób, jak to uczynił Gladstone właśnie w chwili, gdy równocześnie przyznawał, iż kedywowi grozi niebezpieczeństwo.

Morning Post odzywa się z nadzwyczajnem rozjątrzeniem o rządzie Gladstona, który zepchnął interesa angielskie na plan drugi. Dziennik ten poczytuje rozpatrywanie interesów egipsko-angielskich przez reprezentantów Europy, z których jedni otwarcie są nieprzyjaźni a inni obojętni, za rzecz zgubną. „Ostatnie to są sceny — powiada *Morning Post* — niedołężnych rządów Gladstona, który przez konferencyę nastręczy jedynie kilku mocarstwom kontynentu sposobność do pozyskania stałego wpływu w Egipcie.“

Daily Telegraph oświadcza, że pragnie przyjąć wszystkie oświadczenia członków rządu w sprawie Egiptu za rękojmię dla Anglii i kończy następującemi słowy *Times*'a: „Mamy jedynie nadzieję, że wysłanie okrętów na wody egipskie daje poniekąd gwarancyę, iż rząd, mimo oględnego milczenia i wstrzemięźliwości w oświadczeniach, posiada przecież jakąś realną politykę i że nie zawaha się wykonać planów tej polityki w ten sposób, jak tego wymagać będą rzeczywiste interesa Anglii.“

KRONIKA

— **Stowarzyszenie pracy kobiet** urządza jutro po południu w ogrodzie Miejskim zabawę ogrodową z koncertem orkiestry wojskowej oraz obficie w najpiękniejsze przedmioty wyposażoną loteryą fantową.

= **Do Rady powiatowej** tarnowskiej z grupy gmin wiejskich wybrani: pp. dr. Karol Kaczkowski, adwokat krajowy, dr. Jan Mikuciński, kandydat adwokacki, Stanisław Pieniążek, właściciel dóbr, Boryczka Michał, wójt, gospodarze gruntowi Paweł Bysiek, Wojciech Garncarz, Piotr Korzeniowski i Jan Machota, oraz mieszczanin Tomasz Piotrowski.

= **Stacye telegrafu** z ograniczoną służbą dzienną otwarte zostały dnia 1 b. m. dla powszechnego użytku na czas kąpielowy w Iwoniczu i Truskawcu, zaś dnia 2 b. m. w Rabce.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu maju bieżącego roku organa c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie aresztowały 848 osób. Z tych oddano c. k. sądom karnym 401 a mianowicie: za gwałt publiczny 5, za wydawanie podrobionych papierów kredytowych 1, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenia ciała 3, za kradzież 102. za sprzeniewierzenie 7, za rabunek 4. za oszustwo 9, za obrazę straży 16, za przybranie fałszywego nazwiska 2, za używanie cudzego pasportu 1, za powrót z wydalenia 1, za przekroczenie przeciw bezpieczeństwu życia (z §. 335) 2, za prędką jazdę 1, za pozostawienie koni bez dozoru na wolnem miejscu 2, za przestępstwo przeciw bezpieczeństwu ciała (§ 431 u. k.) 3, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 2, za zgorszenie publiczne 4, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 100, za grę hazardową 2, za pijaństwo 133, za przestępstwo przeciw obyczajności publicznej (§. 525 u. k.) 1. Od tutejszych c. k. sądów karnych odebrano po odbyciu kary 196 osób. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytułku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d, oraz dla wydalenia szupasem z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 248 osób. W szpitalu umieszczono 30 osób. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 169 osób. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 140 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 83, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 43, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 3, za dręczenie zwierząt 5, za tamowanie przejścia na chodnikach 2, za sprzedaż ptaków spiewających 4.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi 3 czarne parasole i czarną chustkę zapomniane w tramwaju; rulon papieru rysunkowego zapomniany w dorożce, szpinkę z perłowej masy z głową rycerza i duży klucz znaleziony na ulicy. — Pan J. J. zgubił na górze Zamkowej zegarek srebrny cylinder o pojedyńczej kopercie z czarną wstążką.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia. w Kadłubiskach, w powiecie brodzkim, z niewiadomej przyczyny pogorzało pięciu gospodarzy, w Toporowie czterech, a w Bołożynowie pięciu; strata, w małej tylko części zabezpieczona, wynosi w pierwszym wypadku 1.613 zł., w drugim 3.000, w trzecim 2.300 zł. — W Mieczyszczowie, w powiecie brzeżańskim, pożar, wzniecony zbrodniczą ręką, pochłonął całe mienie czterech gospodarzy, których stratę oceniono na 1.537 zł. Z pogorzelców jeden tylko był asekurowany. — W gminie Czabarówce, w powiecie husiatyńskim, ofiarą pożogi, której powodem była nieostrożność, padło jedenastu włościan. Nieubezpieczona wcale ich strata wynosi 3.700 zł. — W Jaworowie spłonęły dachy na pięciu budynkach w pobliżu rynku. Wielkie niebezpieczeństwo groziło cerkwi parafialnej i całej dzielnicy przez ludność żydowską zamieszkanej, dzięki jednak energicznemu ratunkowi, przyczem odznaczyła się miejscowa straż ochotnicza pożarna, zlokalizowano ogień przez zerwanie dachu na budynku, należącym do bractwa cerkiewnego. Ogólna szkoda, nieubezpieczona, wynosi 1 543 zł. Przyczyna powstania ognia niewiadoma. W czasie gaszenia ognia ciężko uszkodzony został skutkiem własnej nieprzezorności mieszkaniec Jakób Eicher, na którego spadła paląca się belka. Życiu Eichera, zdaniem lekarzy, nie zagraża niebezpieczeństwo. W kilku gminach powiatu kałuskiego pożary w ostatnim czasie zrządziły szkodę ocenioną na 3 403 zł., a z mienia zgorzałego mniejsza część tylko była ubezpieczona. Przyczyną pożarów była przeważnie nieostrożność; w jednym tylko wypadku zachodzi podejrzenie, że ogień był podłożony. — W Milatynie starym, w powiecie kamioneckim, spalił się browar dworski z całem urządzeniem i ruchomościami, wartości 3.800 zł., ubezpieczony; zaś w Streptowie zniszczył ogień, wzniecony przez dziecko zostawione bez nadzoru, dwie zagrody włościańskie, oraz kilka zabudowań gospodarskich, ogólnej wartości 1.200 zł. Strata nie była ubezpieczona. — W Białoberesce, w powiecie kosowskim, zgorzał las szpilkowy na przestrzeni półtrzecia morga. Pożar trwał 26 godzin i tylko dzięki energicznemu ratunkowi mieszkańców został zlokalizowany. Poszlakowane o podłożenie ognia indywiduum zostało pociągnięte do odpowiedzialności. — W Poturzycy, w powiecie sokalskim, zniszczył pożar dwie zagrody włościańskie, wartości 1.600 zł., zaś w Górze dwanaście morgów zrębu leśnego, skutkiem nieostrożności robotników, którzy rozniecili ogień w lesie. — W Grabowicach, w powiecie stryjskim, pastwą pożaru padły trzy gospodarstwa włościańskie. W płomieniach zginęła włościanka, która spała w stodole. Przyczyna nieszczęścia tego nie jest wiadoma. — Nareszcie w gminie Korolówce, w po-

wiecie tłumackim, pożar, który powstał w karczmie, pochłonął w jednej chwili tę karczmę z całem urządzeniem, a nadto 8 zagród włościańskich z zapasami i ruchomościami. Nieubezpieczoną szkodę oceniają na 5.100 zł. Przyczyną nieszczęścia tego było, jak się zdaje, rzucenie tlejącego cygara przez cieślę, który dach na karczmie pokrywał i który też padł ofiarą swej nieostrożności, albowiem silnie poparzony w kilka godzin ducha wyzionął. Poparzyły się nadto mocno dwie inne osoby, które jednak pozostają przy życiu. — We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie celem ukarania winnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Reichenau c. k. naczelny inżynier okrętowy marynarki wojennej, Józef Romako, w 54 roku życia. Zmarły zbudował kilka wielkich pancerników wojennych, a między innemi fregatę pancerną *Ferdinand Max*, która rozstrzygnęła słynne zwycięstwo pod Lissą. — W W. Neustadt zakończył życie generał major Ferdynand Dondorf, przeżywszy lat 76; w Getyndze znakomity historyk niemiecki Reinhold Pauli; w Belgrave-Square par Anglii markiz Conyngham, licząc lat 57.

— **Las podziemny.** W majątku lorda Normantona w pobliżu Crowland odkryto przy kopaniu gliny na przestrzeni blisko trzymorgowej a w głębokości 10 stóp pod poziomem okolicy, cały las. Niektóre drzewa w tym przedwiekowym borze są wybornie zachowane, między niemi dąb, 18 metrów długi. Drzewa znajdują się w takim stanie, że dobrze jeszcze odróżnić można dąb od grabu. Najwięcej jest drzew jodłowych, lubo jodła ta różni się od dzisiejszej. Drzewa te tak stwardniały, iż można je wyciągać z gliny w całości.

— **O wielkim pożarze** w Nikolsburgu na Morawie doniósł nam wczoraj telegram. Z dzienników wiedeńskich dowiadujemy się, że już od tygodnia srożyły się w okolicy tego miasta groźne pożary i że w kilku wsiach, a następnie nawet w samym Nikolsburgu znajdowano listy z groźbą, iż pożary będą dalej wzniecane. Uwięziono człowieka, poszlakowanego o pisanie tych listów. Faktem jest, że na parę dni przed wielkim pożarem w Nikolsburgu samym spłonęło w sąsiedniej gminie Fröllersdorf 30 domów, a w gminie Górnej Wysternicy 10 domów.

— **Przed sądem wojskowym** w Wirzburgu stawał przed kilku dniami 22-letni oficer pruski, porucznik ułanów br. Crailsheim, oskarżony o cały szereg nadużyć, jakich się dopuścił w służbie wobec podwładnych żołnierzy, a mianowicie rekrutów. Młody ten tyran od dwóch już lat wyrabiał sobie u żołnierzy „powagę“ kułakowaniem ich, policzkowaniem i najpotworniejszem dokuczaniem im na rozmaity sposób. I tak n. p. szeregowca Weisa w czasie ćwiczeń gimnastycznych zawiesił na poprzeczniku (*Reck*), tak, że cały ciężar ciała zawisł na szczękach, podczas gdy biedak ręce trzymać musiał opuszczone. A wymierzył karę tę surową p. oficer za to, że Weis w skutek zmęczenia nie mógł na żądanie przełożonego ćwiczeń swych przedłużyć. Weis zeznał, że przez kilka dni musiał się leczyć a boleści okropne w skutek tej kary dokuczały mu przez czas dłuższy. Innych szeregowców bez słusznej przyczyny płazował niemiłosiernie szablą i policzkował, a kiedy ćwiczeni na zapytanie, czy boli, odpowiedzieli: *Zu Befehl*, p. oficer niezmiernie się radował. Innych znowu zbił grubym powrozem, tak że jeden z nich, który też sprawę tę całą podał do wiadomości wyższych przełożonych, przez kilka miesięcy leczyć się musiał i służby pełnić nie mógł. Szeregowca zać Soellnera waleczny oficer z całej siły tarł po uszach tak długo, aż krew strumieniem trysła. Kiedy szeregowiec Gleich, do żywego oburzony traktowaniem, jakiego doznał od swego przełożonego, zamierzył podać zażalenie do wyższej władzy, odważny dotąd oficer mocno się przestraszył i usiłował 5 markami okupić sobie przebaczenie Gleicha i na drodze pokojowej sprawę ubić. Gleich jednak odrzucił 5 markówkę pana oficera i sprawę przed właściwe forum wytoczył. Crailsheim skazany został na 4 i pół miesiąca fortecy.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 7 czerwca*).

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński zaprosił pp. radnych na uroczystość Bożego Ciała, która w kościele archikatedralnym łacińskim odbędzie się jutro, w kościele zaś ruskim w niedzielę dnia 11 b. m., poczem p. Mochnacki przedłożył budżet funduszu szkolnego na r. b. Bez dyskusyi uchwaliła Rada w dziale rozchodów następujące rubryki: A. Szkoły ludowe etatowe. I. Wymogi, którymi zarządza Rada szkolna okręgowa. Płace nauczycieli i nauczycielek, tudzież emolumenta w gotówce 85.600 zł.; emolumenta w naturze 1440 zł; remuneracye katechetów 3100 zł.; mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe 988 zł.; przybory naukowe 1500 zł.; wydatki na bibliotekę okręgową 100 zł., rozmaite wydatki 100 zł. II. Wydatki, którymi zarządza reprezentacya miejska: Zaopatrzenie nauczycieli, nauczycielek i sług dawnego etatu 2892 zł.; płace i emolumenta sług szkolnych 2388 zł.; rozmaite wydatki 8316 zł. B. Szkoły ludowe nieetatowe: Szkoła u pp. Benedyktynek ormiańskich 889 zł.; u Benedyktynek łacińskich 1680 zł.; szkoła ewangielicka 685 zł.; szkoły izraelickie 147 zł; szkoła przemysłowa 6520 zł.: szkoła handlowa 1910 zł.; zakład ciemnych 581 zł,; głuchoniemych 1228 zł. Czynsze najmu 19.950 zł.; koszta utrzymania ubikacyj szkolnych 1867 zł. Przy tej rubryce uczynił dr. Żuliński uwagę, że w szkołach ludowych po przedmieściach trzeba częściej niż dwa razy do roku myć podłogi, okna i drzwi; skonstatował bowiem mowca jako delegat sekcyi, że przy dwukrotnem do roku myciu podłogi gromadzi się tyle pyłu i nieczystości w ubikacyach szkolnych, iż to wpływa niekorzystnie na zdrowie uczniów. Uchwalono dalej bez dyskusyi: Opał ubikacyj szkolnych 3576 zł.; oświetlenie 10 zł. Szkoły średnie. Wyższa szkoła realna 11,722 zł.; gimnazyum Franciszka Józefa 8635 zł.; gimnazyum czwarte w zabudowaniu OO. Bernardynów 9858 zł. Subwencye dla szkoły muzycznej, Towarzystwa *Harmonii* po 500 zł.; dla szkoły gimnastycznej *Sokoła* 600 zł.; dla szkoły sług 50 zł, a dla szkoły garncarskiej pierwsza rata 1000 zł Ogół wymogów funduszu szkolnego wynosi tedy 186.005 zł. Ogół dochodów zaś wynosi tylko 148.865 zł., a więc pokazuje się niedobór 37.140 zł. Cały ten niedobór jest jednak pokryty wartością pomieszkań w naturze i wartością ubikacyj szkół umieszczonych w budynkach miejskich, nie ma więc żadnego finansowego znaczenia. Przy budżecie funduszu szkolnego powzięła Rada bez dyskusyi następujące ważniejsze rezolucye:

Wzywa się magistrat, aby wykonywając uchwały Rady co do kreowania na odleglejszych przedmieściach nowych szkół ludowych, choćby nawet jednoklasowych, celem łatwiejszego wykonywania przymusu szkolnego, starał się tej uchwały dopilnować tak, iżby szkoły mogły wejść w życie z dniem 1 września r. b.

Wezwano magistrat do czuwania nad tem, aby stróże pod zagrożeniem grzywny, tak przy wszystkich szkołach, jakoteż przy innych zakładach miejskich, czyścili chodniki wcześniej niż obecnie.

Wezwano magistrat, aby przyspieszył pertraktacye co do wzajemnych stosunków między gminą a szkołą realną.

Wezwano magistrat do czuwania, ażeby ubikacye OO. Bernardynów, wynajęte obecnie na pomieszczenie IV gimnazyum, mogły być i nadal użyte na cele gminne a względnie na pomieszczenie innej szkoły.

Ponieważ kilkakrotne rokowania magistratu z dyrekcyą szkoły realnej i Radą szkolną krajową co do uwolnienia nowowstępujących uczniów do I. klasy realnej od połowy na gminę przypadającej opłaty szkolnej, dotychczas nie odniosły skutku, uchwalono przyspieszyć tę sprawę u władz właściwych.

Wezwano także magistrat, ażeby na podstawie zebranych dat statystycznych i po zbadaniu statutu dążył do uregulowania taks wstępnych i czesnego od uczniów szkoły handlowej i przemysłowej a następnie przedłożył wnioski zniesienia lub zmodyfikowania tych opłat.

W zastępstwie nieobecnego dr. Ciesielskiego, przedłożył p. Mochnacki budżety funduszów zostających pod zarządem gminy. Fundusz dla kalek mieszczan, św. Łazarza wykazuje czystego majątku 231.802 zł., rozchody wynoszą 13.697, dochody 12.784, niedobór wynosi zatem 913 zł., który ma pokryć komisya zarządzająca. Fundusz sierót chłopców ma majątku 42.900 zł.; dochody wynoszą 2171 zł., rozchody 2130 zł., jest zatem nadwyżka 41 zł. Fundusz sierot dziewcząt ma majątku 13.400 zł.; rozchody wynoszą 651 złr., dochody 716 zł., jest nadwyżka 65 zł. Fundusz inwalidów wojskowych wykazuje majątek w kwocie 17.393 zł., rozchody wynoszą 863 zł., przychody 863 zł. Fundusz pożyczkowy dla mieszczan rzemieślników imienia Franciszka Józefa wykazuje majątak w kwocie 29.664 zł.; rozchody wynoszą 598, dochody 1698 zł., nadwyżka 1100 zł. Fundusz pożyczkowy dla rzemieślników izraelickich posiada majątku 2959 zł., wydatki wynoszą 30, dochody 148 zł., nadwyżka 118 zł. Fundacya dr. Singera na stypendya dla uczniów medycyny posiada majątku 5760 zł.; rozchody wynoszą 203, dochody 292, nadwyżka 89 zł. Fundacya dr. Singera dla ubogich ma majątku 3900 zł.; rozchody wynoszą 180, dochody 206, nadwyżka 26 zł. Fundacya J. Franka dla nowożeńców ma majątku 600 zł.; dochody wynoszą 28 zł., a wydatków nie ma, bo ta fundacya wejdzie w życie dopiero wówczas, gdy odsetki od kapitału wynosić będą rocznie 50 zł. Fundacya Józefa Kolischera dla uczniów szkoły przemysłowej ma majątku 200 zł.; rozchody i dochody wynoszą po 10 zł. Fundacye Maurycego Kulczyckiego na stypendyum dla sieroty chłopca z m. zakładu sierot ma majątku 1200 zł.; dochody wynoszą 60 zł., wydatków nie ma. Fundacya J. E. br. Floryana Ziemiałkowskiego na stypendyum dla terminatora rękodzielniczego ma majątku 1272 zł.; wydatki wynoszą 60, dochody 73, nadwyżka 13 zł. Fundacya posagowa imienia Arcyks. Gizeli ma majątku 7500 zł.; wydatki i dochody wynoszą po 450 zł. Fundacya Stanisława Gosiewskiego posiada majątku razem 79.790 zł.; wydatki wynoszą 17.409 zł., dochody zaś 19.327 zł., jest więc nadwyżka 1918 zł. Fundacya Fr. Blanka dla rzemieślników ma majątku 26.100 zł.; wydatki wynoszą 255 zł., dochody 1405, nadwyżka 1150 zł. Fundacya Karola Kiselki dla chłopców ma majątku 2500, wydatków 125, przychodu 145, nadwyżka 20 złr. Fundacya K. Kiselki dla dziewcząt ma majątku 2120 zł.; wydatków 184, dochodów 125 zł., jest więc niedobór w kwocie 59 zł., który jednak ma pokrycie w dochodach roku zeszłego. Fundacya ś. p. Romana Ducheńskiego dla rzemieślników ma majątku 89.471 zł.; wydatki wynoszą 24.558 zł., dochody zaś 26.254 zł.; jest zatem nadwyżka w kwocie 1696 zł.

Po załatwieniu tych budżetów uchwaliła Rada na wniosek komisyi budżetowej (sprawozdawca p. Mochnacki w zastępstwie dr. Bilińskiego) następujące ważniejsze rezolucye:

Ponowiono przypomnienie do magistratu, ażeby starał się przeprowadzić w komitetach kościelnych ubezpieczenie kościołów i budynków parafialnych od ognia, przynajmniej w takiej części, jakaby podług wartości z konkurencyi na gminę miasta przypadła.

Przypomniano magistratowi, aby czuwał nad utrzymaniem przez dzierżawców w dobrym stanie budynków w dobrach miejskich.

Wezwano magistrat, aby udał się do wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie niesłusznie na gminie ciążących emerytur pensyonowanych funkcyonaryuszów straży policyjnej, a w razie nieprzychylnej odpowiedzi, wezwał syndyka do dania opinii, czy sprawy tej nie należałoby wytoczyć przed trubunałem administracyjnym.

Wezwano magistrat, aby udał się do wys. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą o zebranie komisyi, któraby zajęła się ułożeniem instrukcyi w sprawie stosunku straży policyjnej do gminy.

Tytułem dodatku na utrzymanie szpitala głównego uchwalono kwotę 22.000 zł. a zarazem rezolucyę wzywającą magistrat, aby udał się do Wydziału krajowego z prośbą o lepsze traktowanie chorych przez obie dyrekcye szpitalne w Lwowie i Kulparkowie.

Sprawę kredytu na przesklepienie Pełtwi odroczono.

W końcu wezwano magistrat, ażeby z ułożeniem budżetów na przyszłość w ten sposób się uporał, iżby najdalej do 1 października każdego roku mogły być przedmiotem obrad reprezentacyi miejskiej.

Na tem zakończono obrady nad tegorocznym budżetem, poczem wybrano przez aklamacyę pp. Dąbrowskiego, Russmana i dr. Gottlieba jako delegatów miejskich do komisyi, która zajmie się urządzeniem czwartego międzynarodowego targu zbożowego we Lwowie, w jesieni r. b.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Ogólne zgromadzenie** członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Po przemówieniu prezesa rady nadzorczej barona Bauma, streszczonem w wczorajszym numerze, rada nadzorcza zdawała sprawę z czynności Towarzystwa w dziale ogniowym i gradowym za czas od 1 kwietnia 1881 do 1 kwietnia 1882 r., z działu zaś ubezpieczeń na życie i Towarzystwa wzajemnego kredytu za czas od 1 stycznia 1881 do tegoż czasu 1882 r.

W dziale ogniowym zwrot dla stowarzyszonych z funduszu asekuracyjnego wynosi 519.799 złr. 46 cnt. a w stosunku do wniesionych zaliczek 33 prc.

Fundusz rezerwowy powiększył się w stosunku do roku zeszłego o 83.042 złr. 57 cnt. i wynosi obecnie 1,473.328 zł. 11 cnt.

Cyfry te świadczą o potężnym wzroście działu ogniowego i o korzyściach wynikających ztąd dla ubezpieczonych.

Tak znaczny i niemal co rok zwiększający się zwrot zaliczek, zniżający coraz bardziej premie asekuracyjne, tak, że w stosunku do premij innych towarzystw asekuracyjnych stają się one najniższemi, powinienby zachęcić wszystkich mieszkańców kraju, aby we własnym dobrze zrozumianym interesie jedynie w tej swojskiej na własnej ziemi wyrosłej i dla jej dobra pracującej instytucyi szukali ubezpieczeń mienia swego.

Wynik działu gradowego przedstawia się w tym roku o wiele korzystniej od rezultatu roku poprzedniego. W roku poprzednim straty dochodziły do 234.983 zł., w roku ubiegłym bilans dochodu z rozchodem wykazuje pozostałość w kwocie 2229 złr. 92 cnt.

Ten pomyślniejszy wynik w bilansie wraz ze znacznemi wpływami do funduszu rezerwowego, wynoszącemi 37.252 zł. 94 ct. dozwolił na zupełne pokrycie niedoboru z roku zeszłego bez użycia nadzwyczajnych środków a nadto pozostał jeszcze fundusz rezerwowy żadnym długiem nieobciążony, wynoszący w tym dziale sumę 157.191 zł. 8 ct.

Nie przesądzając przyszłości, możemy żywić nadzieję, że reformy uchwalone na zeszłorocznem zgromadzeniu w statucie gradowym, a nadto zmiany sprowadzone w zarządzie, przez podział kraju na grupy według stopnia niebezpieczeństwa, oznaczonego na podstawie zebranych w tej mierze dat statystycznych, potrafią już w tym roku przyczynić się do uzyskania pomyślniejszych rezultatów.

Dział życiowy daje także w tym roku zwrot, chociaż mniejszy niż w roku zeszłym.

W dziale ubezpieczeń pośmiertnych zwrot ten wynosi 10 prc., a w dziale ubezpieczeń na dożywocie 7 prc.

To zmniejszenie się zwrotu spowodowanem zostało większą niż zwykle śmiertelnością, przechodzącą znacznie prawdopodobieństwo śmiertelności oparte na obliczeniach przeciętnych dat statystycznych, gdy jednak ściśle obliczone rezerwy dają dla wypłaty szkód zupełną rękojmię i bezpieczeństwo, tegoroczne wyjątkowe szkody zostały zupełnie pokryte, a nadto okazał się jeszcze zysk, który dozwolił przyznać zwrot powyżej wspomniany.

Towarzystwo wzajemnego kredytu rozwija się pomyślnie. Udziały podniosły się w roku ubiegłym w stosunku do roku poprzedniego o 46.194 zł. 44 ct. i wynoszą obecnie 605.626 zł. 23 ct., wkładki wzrosły także o 174.013 zł. 21 ct. i wynoszą obecnie 1,570.304 zł. 33 ct. Pożyczek udzielono w tym roku o 736.318 zł. 63 ct. więcej, razem zaś dano pożyczek 8,480.963 zł. 5 cnt., jednakże dywidenda od udziałów wynosi w tym roku tylko 5 prc., z powodu opłacenia znaczniejszej kwoty zaległych podatków, które w skutek odrzuconych rekursów do uiszczenia przypadły. Ponieważ cyfra udziałów znacznie się zwiększyła przez przystąpienie do Towarzystwa nowych członków i nie zachodzi potrzeba zasiłku z funduszów działu ogniowego, przeto zasiłek ten, który dawniej wynosił 100.000 zł., zredukowanym został do kwoty 50.000 zł.

Stopień rozwoju instytucyi wykazuje sprawozdanie rady nadzorczej porównaniem działań w trzech kategoryach ubezpieczeń roku 1881 z takiemiż działaniami w roku 1870.

W r. 1870 wystawiono polic 65 213, w r. 1881 jest ich 173.315. Ubezpieczono wartości w r. 1870 w kwocie 180.000.000 zł., zaś w r. 1881 w kwocie 360.000.000 zł. Uzyskano zaliczek w roku 1870 w kwocie 428 000 zł., zaś w r. 1881 w kwocie 3,334 000 zł., a nadto przybyła nowa instytucya mająca obecnie obrotu przeszło 25,000.000 zł. Cyfry te dają wymowny obraz znakomitego rozwoju Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Rada nadzorcza zawiadamia następnie zgromadzenie o dokonaniu wyboru pana Maksymiliana Łępkowskiego na dyrektora drugiego, na sześciolecie kończące się w roku 1888, w myśl §. 93 ustępu 6 statutu. Dokonane w październiku r. 1881 wybory na członków rady nadzorczej pp. Zenona Słoneckiego z obwodu Sanockiego, Edwina Hohendorfa z Brzeżańskiego, Stefana Preka z Rzeszowskiego i Czesława Kobozowskiego z Jasielskiego Rada nadzorcza sprawdziła i uznała za ważne.

W myśl przeszłorocznej uchwały zgromadzenia ogólnego, Rada nadzorcza wypracowała projekt utworzenia funduszu emerytalnego dla urzędników i sług Towarzystwa ubezpieczeń i Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Z sumy 140.000 zł., przeznaczonej z funduszów działu ogniowego na subwencyonowanie tworzących się w kraju towarzystw zaliczkowych i innych ogólnie użytecznych stowarzyszeń, opierających się na solidarnej poręce, udzieliła Rada pożyczek do wysokości powyższej sumy.

Ze względu na pomyślny obrót interesów we wszystkich działach instytucyi, Rada nadzorcza przyznała wszystkim urzędnikom i sługom Towarzystwa według ich stanowiska odpowiednie remuneracye.

Rada nadzorcza kończy swe sprawozdanie gorącemi słowy wdzięczności i uznania dla Dyrekcyi za niezmordowaną pracę i poświęcenie dla instytucyi, która jej umiejętnemu i gorliwemu kierownictwu zawdzięcza ten wzrost, jakie sprawozdanie wykazało.

Koniec sprawozdania podamy w następnym numerze.

OSTATNIA POCZTA

Na popieranie przemysłu krajowego wstawia Wydział krajowy w budżet na r. 1883 30.000 zł.

Onegdaj złożył w ręce Najj. Pana przysięgę nowomianowany biskup wrocławski, ks. Herzog, którego część dyecezyi, jak wiadomo, rozciąga się na Szląsk austryacki.

Na posłuchaniu poniedziałkowem przyjmował Najj. Pan deputacyę reprezentacyi powiatowej brodzkiej.

Z Linzu telegrafują do *Fremdenblatu*, że Najj. Państwo wraz z arcyksiężniczką Waleryą przybędą około 15 b. m. na pobyt letni do Ischl, gdzie przygotowane są już apartamenta na przyjęcie Najdostojniejszych Osób.

Poniedziałkowa *Pol. Corr.* pisze: Jutro przed południem minister Szlavy pożegna się z urzędnikami skarbu. Tegoż dnia p. Kallay obejmie urząd. *Presse* pisze, że program wypracowany przez p. Kallaya został przyjęty. Z nowym ministrem kilku urzędników z ministerstwa spraw zagranicznych przejdzie do ministerstwa wspólnego skarbu. W gronie urzędników wydziału dla spraw Bośnii ma nastąpić puryfikacya przez powołanie młodych i zdolnych sił z ciała konsularnego. Nowy minister ma się udać do prowincyj zajętych, dla przypatrzenia się naocznie tamtejszym stosunkom.

Do dzienników wiedeńskich donoszą z Pesztu, że podczas konferencyi p. Tiszy z hr. Kalnokym i hr. Taaffem w Wiedniu dotknięto między innemi sprawy wychodźtwa żydów. Przy tej sposobności objawiła się zupełna jednozgodność wszystkich czynników konstytucyjnych. Zdecydowano również, że w razie potrzeby państwo użyczy funduszów, celem przyspieszenia emigracyi. Oba gabinety uważają sprawę tę za wspólną.

W sejmie węgierskim poseł Helfy uczynił wniosek, aby ze względu na sympatye, które Garibaldi zawsze okazywał dla narodu węgierskiego, sejm wyraził swoje współczucie z powodu śmierci Garibaldego, i aby prezes Izby przesłał odnośny wyciąg z protokołu Izby prezesowi parlamentu włoskiego. Minister Tisza oświadczył, opierając się przytem na precedensie z okazyi śmierci Cavoura, że przyjmuje pierwszą część wniosku, co do drugiej, jako nieużywanej w praktyce międzynarodowej, prosi Izbę, aby ją odrzuciła. Poczem Izba jednogłośnie przyjęła w ten sposób zmodyfikowany wniosek Helfyego.

Na onegdajszem posiedzeniu klubu stronnictwa rządowego w Budapeszcie referent Berzeviczy streścił w ten sposób stanowisko komisyi petycyjnej w sprawie petycyi komitatu szatmarskiego, domagającej się zarządzenia środków zaradczych przeciw napływowi żydów rossyjskich, że w zasadzie chronienie się żydów na terytoryum węgierskie musi być dozwolonem. Dep. Dobranszky wyraził nadzieję, że jeśli względy humanitarne nie pozwalają na wzbronienie żydom wstępu na ziemię węgierską, zaradzić się przynajmniej powinno temu, aby żaden z nich w niej nie pozostał na zawsze. Dep. Wahrmann utrzymuje, że obawa, iż żydzi przeniosą się masami z Rossyi do Węgier, jest przesadną. Stwierdził to także prezes gabinetu Tisza i rozwijał zasady, na jakich rząd chce pogodzić względy humanitarne z bezpieczeństwem kraju. Nadużyć ze strony wychodźców żydowskich, któreby do rozruchów doprowadzić mogły, nie należy się obawiać.

Dzisiaj miała rozpocząć się w pełnej Izbie dyskusya nad powyższą petycyą.

Z Petersburga donoszą, że rozkazem carskim ogłoszonym w organie urzędowym, komisya wojenno-śledcza, istniejąca przy warszawskim jenerał-gubernatorze, została zwinięta.

Dzienniki berlińskie podają listę osób, które mają przybyć do stolicy niemieckiej na chrzest prawnuka cesarskiego. Oprócz Najdostojniejszego Cesarzewicza Rudolfa i Jego małżonki spodziewani są: Wks. Sasko-Wajmarski, książę Sasko-Koburski, książęta holsztyńscy Christiani i Günther, księżniczka Adelajda i księżniczka Karolina-Matylda. Dalej oczekiwani są król saski i król włoski, przyjazd ich jednak nie został jeszcze urzędownie zapowiedziany. Dzienniki podnoszą, że przez przyjazd Najd. Cesarzewiczowstwa austryackich złożony zostanie nowy i wymowny dowód serdecznej przyjaźni łączącej cesarstwo niemieckie z monarchią Habsburską, oraz kładą na to szczególny nacisk, że przez przyjazd króla Humberta pokojowa polityka ks. Bismarcka zostałaby znacznie wzmocnioną.

Ks. Bismarck powrócił onegdaj wieczorem do Berlina. Zdaniem dzienników weźmie on niezawodnie udział w rozprawach przy drugiem czytaniu przedłożenia o mopolu tytoniowym, które odbędzie się w piątek lub w poniedziałek. Komisya parlamentarna zredagowała przedwczoraj sprawozdanie w tym przedmiocie.

Według dzienników peszteńskich rozprawy przeciągną się dni kilka, gdyż do głosu zapisało się wielu mowców, a w ich liczbie także znany z swych antypatyj żydowskich Istoczy. Prezes gabinetu Tisza ma zamiar przy tej sposobności wyjaśnić stanowisko rządu i oświadczyć stanowczo, że wszelką agitacyę zmierzającą do wywołania antiżydowskich zaburzeń będzie zmuszonym uważać za zamach na honor Węgier i według tego postępować.

Z Pesztu telegrafują, że za zezwoleniem p. ministra spraw wewnętrznych żydzi majętniejsi zarządzili składkę dla wyznaczenia nagrody w sumie 5000 zł., temu kto zaginioną Esterę Solymosi odszuka bądź żywą bądź umarłą. Nagrodę tę otrzyma ewentualnie Estera Solymosi, gdyby dobrowolnie zgłosiła się w sądzie. Nadprokurator Kozma udał się osobiście do Tisza-Esslar, celem przyspieszenia śledztwa zarządzonego w sprawie tej dziewczyny. Dla zrozumienia rzeczy przypominamy, że w sejmie węgierskim wytoczono przed kilkunastu dniami sprawę tej dziewczyny, rzucając podejrzenie na żydów, że ją uprowadzili i zamordowali.

Z Tryestu telegrafują do *Pol. Cor.*, że śmierć Garibaldego wywołała wielkie wrażenie w tamtejszych kołach włoskich. Dziennik *Indipendente* wyszedł w żałobnych obwódkach, na niektórych domach powywieszano czarne chorągwie, tu i owdzie poodwoływano koncerta, zabawy i przedstawienia teatralne. W jednym z ogrodów publicznych policya była zmuszoną aresztować kilku młodzieńców, którzy podżegali zgromadzoną publiczność do rzucenia się na muzykantów wzbraniających się zaniechania „w dniu ogólnej żałoby“ popisów muzycznych.

Ks. biskup wrocławski, udając się do Wiednia, zatrzymał się w Raciborzu, gdzie go przyjmowała deputacya duchowieństwa. W przemowie swej pochwalił gorliwość, ofiarność i wierność dla Stolicy Apostolskiej duchownych i wiernych Górnego Szlązka, a w końcu zapewnił, że Polacy szląscy nie mniejsze mają prawo do jego miłości ojcowskiej i pieczołowitości, jak Niemcy, dlatego też staraniem jego usilnem będzie, życzeniom i potrzebom Polaków katolików na Szlązku jak najsumienniej zaradzać.

Arabi-basza stara się tak urządzić, ażeby komisya Porty wysłana do Kairu zastała fakta dokonane i musiała się z niemi liczyć. Jak wczoraj doniesiono, rozkaz zaniechania obwarowań Aleksandryi przybył zapóźno, gdyż wały zostały już z największym pospiechem naprawione i uzbrojone. Obecnie donoszą, że Arabi przesłał do Kedywa pismo, wzywające go otwarcie do abdykacyi.

Z Paryża donoszą, że ambasador turecki miał długą konferencyę z Freycinetem, prosząc o odroczenie konferencyi, ponieważ po wysłaniu Derwisza baszy, narada mocarstw mogłaby być potrzebną dopiero w razie nieudania się jego misyi. Według telegramu *Köln. Ztg.* Freycinet miał podobno zgodzić się na odroczenie.

Zdaje się również, że i Rossya zgadza się z myślą odroczenia konferencyi. W części nakładu podaliśmy wczoraj telegram petersburski donoszący, że w kołach rządowych rossyjskich utrzymują, iż rząd turecki, wnosząc odroczenie aż do wyniku misyi Derwisza-baszy, jednocześnie porozumiewa się z każdym rządem osobno względem zebrania się konferencyi na wypadek, gdyby misya Derwisza-baszy zawiodła. *Journal de St. Petersbourg* pisze, że o właściwem odroczeniu nie może być mowa, ponieważ termin zebrania się konferencyi nie był jeszcze oznaczony. Gdyby jednak nawet udało się pełnomocnikom tureckim przywieść do poddania się egipskich buntowników, to zawsze jeszcze potrzeba będzie obmyślić środki zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom i określić bliżej międzynarodowe stanowisko Egiptu, które to kwestye muszą być zachowane do decyzyi mocarstw europejskich.

Według telegramu z Londynu miał Arabi basza powiedzieć korespondentowi dziennika *Standard*, że posiada sympatye we wszystkich warstwach narodu i że on i jego stronnicy nic sobie nie robią z pogróżek i obietnic Francyi i Anglji, polegając jedynie na uznaniu ze strony sułtana, którego woli są posłuszni.

Telegram z Konstantynopola, który umieściliśmy w części nakładu wczorajszego numeru, prostuje poprzednie doniesienie o składzie misyi tureckiej. Wiadomość, że Serwer basza wyjechał także z Derwiszem baszą okazała się mylną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Frysztak, 6 czerwca. PP. ministrowie hr. Taaffe i hr. Falkenhayn zwiedzili dzisiaj w towarzystwie hr. Larischa arcyksiążęce i larischowskie huty wraz z zakładami koksu w Karwinie, tudzież browar tamtejszy, a następnie po zwiedzeniu stadnin w okolicy udali się do Bogumina i powracają do Wiednia.

Paryż, 6 czerwca. Minister skarbu Leon Say miał wczoraj w St. Quentin mowę, w której powiedział, że według otrzymanych doniesień widoki zbiorów są bardzo pomyślne, urodzaj zatem zapobiegnie wyjściu znacznych kapitałów za granicę, ułatwi obroty handlowe i pozwoli na zredukowanie stopy procentu w r. 1883, a wówczas okaże się, co będzie można przedsięwziąć względem długu publicznego.

Londyn, 6 czerwca. Do agencyi Havasa donoszą z Londynu, że w kołach politycznych tamtejszych sądzą, iż nawet dla skuteczności misyi tureckiej potrzebnem jest, ażeby konferencya w sprawie egipskiej zebrała się i stwierdziła przez to jedność mocarstw i Turcyi. Lord Granville ma w tym duchu odpowiedzieć na oznajmienie Porty o wysłaniu Derwisza-baszy.

Konstantynopol, 6go czerwca. Agencya Havasa donosi, że Porta otrzymała wczoraj odpowiedź Niemiec, Rossyi i Włoch na okólnik z d. 3 b. m. Rząd niemiecki odpowiada, że zaproszenie na konferencyę otrzymał dopiero d. 2 b. m. i nie odpowiedział jeszcze na nie urzędownie, a ponieważ Niemcy nie są bezpośrednio w Egipcie interesowane, wstrzymują się zatem z odpowiedzią na notę Porty aż do porozumienia się z mocarstwami. Rządy rossyjski i włoski odpowiedziały, że zastosują się do decyzyi pozostałych mocarstw.

Ambasadorowie angielski i francuski prawdopodobnie dzisiaj uczynią nowe przedstawienie u Porty.

Zapewniają, że admirałowie eskadr francuskiej i angielskiej towarzyszyć będą Derwiszowi-baszy do Kairu.

Petersburg, 7 czerwca. (*Tel. pryw.*) Polemika dziennikarska w kwestyi zwołania tak zwanego Ziemskiego Soboru trwa ciągle. Organ Aksakowa występuje w dłuższych artykułach przeciwko wywodom Katkowa, którego zdaniem wznowienie tej instytucyi byłoby ustępstwem uczynionem stronnictwu rewolucyjnemu.

Wykryto ogromne nadużycia w zarządzie kopalń altajskich, zostających pod dyspozycyą kancelaryi carskiej. Fakt ten sprawia wielkie wrażenie. Wysłano na miejsce komisyę.

Powołanie szefa sztabu generalnego Obruczewa na miejsce generała Totlebena nie jest nieprawdopodobnem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 czerwca 1882, godzina 1 m. 45. Losy kredytowe 176 75, Węg. akcye kredyt. 318 —, Akcye anglo-austr. 123 50, Akcye banku Union 122·75, Akcye kolei Karola Ludwika 318·—, Akcye kolei północnej 275 —, Akcye kolei południowej 149·—, Akcye kolei Alföld. 173·—. Akcye kolei Elżbiety 210.25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172.25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·75, Wiedeńskie losy 127·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·40, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·50. Losy regulacyi Cissy 109·50, Losy tureckie 26·75, Węgierska renta 119·80 Akcye banku związkowego 114·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21—. Węgierskie losy 117·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 6 czerwca 1882, godz. 5 m. 30, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union ——. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa ——, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·25, Losy z roku 1860 ——, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 7 czerwca 1882, godz. 10 min 50, Akcye kredytowe 326·50, Anglo-Austryackie 124·50, Unionbank 123 80, Kolej Karola Ludwika 318 —, Południowa 148 50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 52½, Rubel papier. 1.21. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 6 czerwca Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12 — do 12·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·25 do 32 50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10·75 do 10.77 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 12 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 216.— m., żyto —·— m., spirytus 57·30 m., olej rzepakowy 44 80 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —·—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62·25 fr. olej rzepakowy 70·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica ——, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki“ za miesiąc czerwiec dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 7 czerwca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16.4C. Psychrometr wilgotny 14.8°C. Prężność pary 11.5mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr W1 Ozon 8

Temperatura powietrza 13.1 ° R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 760.2m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 7 czerwca 1882 r.

Hotel George'a

Pp. A. Agopsowicz z Bazaru B Br. Schönberger z Wiednia. E Merta z Wiednia. A. Celewicz z Tarnopola

Hotel Europejski.

Pp. A. de Sedlaczek z Opawy. B. Singer z Wiednia. J. Baumgarten z Wiednia I Veneziani z Paryża M. Berg z Paryża. M. See z Paryża. Dr. A. Stern z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. J. Krzyżanowski. z Lisek. Z. Madejski z Stopnicy. K. Lewicki z Sanoka S. Henzel z Szołomyi.

Hotel Langa,

Pp R. Paschka z Czerniowiec. O. Vekl z Wiednia. N. Katz z Wiednia.

Hotel Krakowski

Pp. S. Dzbański z Schodnicy. H Zbierzchowski z Żółkwi. L. Morawski z Paryża

Hotel Warszawski.

Pp. S. Antoniewicz z Rossyi. Wesely z Krakowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 6 czerwca 1882.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	316	—	319	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		170	—	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.		319	—	324	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	—	101	—
" " " 4 pr. w. a.		92	—	94	—
" " " 5 pr. okresowe		100	—	101	
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.		87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		102	10	103	10
" " " 5 pr. w. a.		99	—	100	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią		101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.		101	50	103	—
" " " " " 5 pr. w. a.		95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		96	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		100	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa		18	50	20	50
" " Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	56	5	66
Dukat cesarski		5	57	5	68
Napoleondor		9	47	9	57
Półimperyał		9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny		1	52	1	62
" " papierowy		1	$19^3/_4$	1	$21^3/_4$
100 marek niemieckich		58	25	59	
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 3 czerwca 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.30	76.45
luty-sierpień	76.30	76.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.05	77.20
kwiecień-październik	77.10	77.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.—	130.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.50	134.—
" " 1864 po 100 zł.	170.50	170.75
" " 1864 po 50 zł.	168.50	165.50
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.05	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.15	92.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.30	94.45
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	109.20	108.90
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	99.—
Węgier	97.75	98.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	122.25	122.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	324.75	325.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. à 600 złr.	822.—	823.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	553.—	555.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	210.50	211.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) à 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2735.—	2740.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	317.75	318.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	171.50	172.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	327.75	328.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	144.25	144.75
I. kol. węg. gal. à 200 zł. w srebrze	157.25	157.75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.30
" " " " premiowe po 3%	100.—	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	105.25	106.25
" " " " w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
" " " " po 5 proct.	100.25	100.75
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.40	102.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.75	103.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc	101.25	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5 pr. w. a.	94.25	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) à 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.30
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
" po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. à 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.20	94.50
z r. 1867	100.25	100.75
z r. 1868	96.25	96.75
z r. 1872	95.25	95.75
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5 pr. w sr	92.80	93.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	111.50	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa	19.75	20.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	42.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.—
" " po 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.75	40.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	120.05
Paryż za 100 fr.	47.65.—	47.70.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
" pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52 50	9.53 50
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 6 czerwca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	50
" " " w srebrze	77	20
Renta w złocie	94	40
Losy pożyczki z r. 1860	130	20
Akcye banku austro-węgierskiego	823	—
" " kredytowego	323	75
Londyn	119	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$52^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	58	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 493/R.S.O. (3698 1—3)

C. k Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs

a) na posadę nauczyciela starszego przy szkole 4 klasowej mieszanej w Tuchowie z płacą roczną 450 zł.

b) na posadę nauczycielki młodszej z płacą roczną 270 zł., przy szkole 2 klasowej w Ryglicach.

Termin wnoszenia podań należycie udokumentowanych upływa z dniem 15 lipca br

Z c k. Rady szkolnej okręgowej

Tarnów dnia 30 maja 1882.

L. 21522. (3963)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jako zarządca fundacyi śp. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych rozpisuje niniejszem w myśl postanowień statutów fundacyi konkurs do losowania czterech premiów.

Według ostatniej woli fundatora, odsetki kapitału fundacyjnego mają być podzielone na cztery nierówne premja i przypaść w gotówce tym czeladnikom rzemieślniczym którzy, je wyciągną z kolei przy losowaniu.

Tegoroczne losowanie odbędzie się dnia dnia 19 lipca 1882 przy którem wygrane będą następujące kwoty:

I. premjum 846 zł. w. a. II. premjum 705 zł. wa, III. premjum 564 zł. wa, IV. premjum 423 zł. wa.

Według statutów fundacyi przypuszczeni będą do ciągnięcia losów tylko ci czeladnicy, którzy:

a) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem są urodzeni i tamże przynależni; b) wyznają religję katolicką rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku, c) wyuczyli się według istniejących przepisów rzemieślniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikacyę do samodzielnego wykonywania onegoż, dla ubóstwa jednakże nie są wstanie wykonywać rzemiosła swego samoistnie, d) wykażą moralne zachowanie się świadectwem wydanem przez właściwy urząd parafialny a zatwierdzonem we Lwowie i w Krakowie przez c. k. Dyrekcyę policyi w innych zaś miejscowościach przez c. k. Starostę powiatowego. Czeladnicy, którzy chcą wziąść udział w losowaniu mają najpóźniej czternaście (14) dni przed losowaniem t j. włącznie do dnia 5 lipca r. b. godziny drugiej po południu wnieść odnośne prosby do Wydziału krajowego we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyżej oznaczone a więc z dołączeniem:

1). Metrykę chrztu, 2) świadectwa ukończonej nauki rzemiosła i uzdolnienia do samodzielnego wykonania onego stwierdzonego przez przełożonego odnośnej korporacyi (cechu) i majstra, u którego pracują, 3) świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności stwierdzonych w sposób powyżej ad d) określony.

Prośby, które nadejdą do Protokołu Wydziału krajowego po terminie wyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

We Lwowie dnia 16 maja 1882.

Licytacye.

L. 4745. (3984 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 350 zł a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n. k 50 w Czołhańszczyźnie, dłużniczki Maryi Winiarskiej własnej, dnia 12 czerwca, 11 lipca i 9 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 650 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 65 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 marca 1882.

L. 4746. (3983 1 3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 40 zł. 82 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności n. 122 w Petrykowie dłużnika Franciszka Lewickiego własnej, dnia 12 czerwca, 18 lipca i 9 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 100 zł. a. w. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 10 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 5 kwietnia 1882.

L. 3055. (3975 1—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. k. 5, 13 subrep. 63 w Hrusiatyczach położonej, dłużnika Senia Wysoczyńskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 3 rat po 37 zł 76 ct. i resztującej sumy 570 zł. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 800 zł., wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 5 maja 1882.

L. 3054. (3974 1—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 49 subrep. 56 w Hrusiatyczach położonej, dłużnika Fedia Basarab własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 3 rat po 32 zł. 50 ct i sumy 470 zł. 9 ct. a. w. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 700 zł. Wadyum 70 zł Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 5 maja 1882.

L. 3053. (3973 1—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 25 subrep 5 w Hołdowicach położonej, dłużników Matwija i Jewdochy Steciów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 4 rat po 25 zł. 38 ct. i resztującej sumy 384 zł. a. w. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 800 zł. Wadyum wynosi 80 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 5 maja 1882.

L 3052 (3972 1—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 25 subrep. 84 w Hrusiatyczach położonej, dłużnika Iwasia Weres własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 18 rat po 18 zł. w a. z pn, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 700 zł. Wadyum 70 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 5 maja 1882

L. 3050 (3971 1—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego l. 130 w Kutach położonej, dłużniczki Maryi Tracz zam. Macharski j własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł. Wadyum wynosi 40 zł. a. w. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 7 maja 1882.

L. 1804 (3970 1—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. k. 31 sub. rep. 21 w Wierzbicy położonej, dłużnika Mykiety Aleksandrowicza własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 300 zł. a względnie 121 zł 28 ct. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 800 zł. Wadyum wynosi 10 procent. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 24 kwietnia 1882.

L. 3466. (3913 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi w kwocie 108 zł. a. w. z odsetkami po 25 prc. od dnia 17 września 1872 bieżącymi, kosztami spraw w ilości 1 zł. 80 ct., tudzież kosztów egzekucyi w kwotach 2 zł. 83 ct., 7 zł. 31 ct. i 5 zł. 86 ct. a. w. już przyznanych, dalej kosztów tego podania, które w ilości 3 zł. 36 ct. przyznaje się, w dniach 23 czerwca, 24 lipca i 24 sierpnia 188J o godzinie 11 przed poł. odbędzie się sprzedaż realności pod l. k. 99 rep. 128 w Hołowecku dłużnika Wasyla Dudycza własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 1 lipca 1875 l. 3136 zastawnie opisanej na 160 zł. ocenionej. Warunki licytacjne przejrzane być mogą w tutejszej registraturze.

Stare miasto dnia 26 sierpnia 1876.

L. 2235. (3958 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia kwoty 43 zł. a. w. z pn. przez Mikołaja Mantynę przeciw nieobjętej masie Semena Mantyny i Annie Mantyna wywalczonej, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 lipca, 22 sierpnia i 21 września 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż dwóch kawałków pola do gospodarstwa pod l. 161 w Niestanicach należących.

Cena wywołania 90 zł., wadyum 9 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów dnia 22 kwietnia 1882.

L. 1591. (3956 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w ilości 12 rat a 12 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 3 st. 28 now. w Kołodrubach, wykazem hip. l. 38 księgi gruntowej tejże gminy objętej, dłużnika Fedia lub Teodora Fedaka własnej, na trzech terminach, a to dnia 21 czerwca, 29 czerwca i 18 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin ułatwiających warunków dnia 31 lipca 1882 tamże. — Cena wywołania 350 zł. a. w., wadyum 10 procent ceny wywołania w gotówce. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Antoniego Górskiego w Komarnie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Komarno dnia 26 marca 1882.

L. 4747. (3952 2—3)

Dnia 22 czerwca, 3 sierpnia i 7 września 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Krzywcu pod l. k. 20 do Olexa Rudeka należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia kwoty 32 zł. a. w. z pn. na rzecz Mendla Rosenberga.

Cena szacunkowa 124 zł. a. w., wadyum 12 zł. 40 ct. a. w. Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Sołotwina dnia 31 grudnia 1881.

L. 7121. (3954 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaaka Rubina przeciw Józefowi Łatyk pto 100 zł. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa części realności pod l. 28 w Wołoskiej wsi położonej, Józefa Łatyka własnej, ciało tabularne stanowiącej i ocenionej pod następującemi warunkami:

Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się dwa termina, a mianowicie na dzień I 3 lipca, II 3 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano.

Przy tych dwóch terminach części realności tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedane zostaną.

Za cenę wywoławczą części realności ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 245 zł. a. w. — Wadyum wynosi $^{1}/_{10}$ część ceny szacunkowej gotówką, lub papierami wartościowemi. Gdyby te części realności w powyższych dwu terminach wyżej lub za cenę wywołania nie mogły być sprzedane, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza sie termin na dzień 5 września 1882 o godzinie 3 po południu z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 12 sierpnia 1879 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie p. Kajetana Winogrodzkiego ustanowionego.

Bolechów dnia 24 września 1881.

L. 2882. (3955 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Pinkasa Amstera przeciw Iwanowi Fedkowiczowi w kwocie 16 zł. 40 ct. w dniach 14 lipca, 17 sierpnia i 22 września 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 8/50 w Borysławce położonej, każdym razem o 10 godzinie rano w kancelaryi tut sądu z ceną wywołania 340 zł. a zakładem 34 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie poniżej długów hipotecznych.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 15 maja 1882.

L 1973. (3957 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 336 zł. a. w. z pn. przez ks. Grzegorza Jasińskiego przeciw masie leżącej po Markusie Meizeles i przeciw Chawie Meizeles wywalczonych, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 19 lipca, 23 sierpnia i 22 września 1882 zawsze o godzinie 11 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. 14 w Witkowie nowym położonej.

Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, dnia 17 kwietnia 1882.

L. 1812. (3927 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie kosztów sądowych i egzekucyjnych w sprawie Altera Goldwertha przeciw Kiczyle Hałuszko o 50 zł. a. w. odbędzie się publiczna licytacya w sądzie tutejszym realności dłużnika w Międzygórzu pod nr. k. 48 w terminach to jest dnia 7 sierpnia, 4 września i 9 października 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 125 zł. 50 ct. Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyi do przejrzenia w registraturze.

Monasterzyska dnia 17 kwietnia 1882.

L. 3267. (3947 2—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom Edwarda hr. Dzieduszyckiego, celem zaspokojenia sum 2441 zł. 85 ct. 1878 zł. 35 ct. 12475 zł. 75 ct 4342 zł. 37 ct. i 1772 zł. 33 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach: 20go lipca, 17go sierpnia i 14go września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr Cyków (wojtostwo) w powiecie Przemyskim położonych, jak Dom. 370 pag. 355 n. 17 haer. ś p Edwarda hr. Dzieduszyckiego własnych, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 46 505 zł. w. a

2. Wadyum wynosi 5 pr. ceny wywołania, mianowicie 2325 zł. 25 ct. w a.

3. W pierwszych dwóch terminach dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane, w trzecim zaś także niżej ceny, lecz tylko za taką sumę, która na zupełne zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa kredyt. wystarczy.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny, można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Przemyśl, dnia 26go kwietnia 1882.

L. 2608 (3904 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu: 6 lipca i 3 sierpnia 1882, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Henryka Borgera w ilości 272 zł. 89 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 121 w Międzybrodziu ad Lipnik w powiecie Bialskim położonej Pawła Stwory własnością będącej

Cenę wywołania stanowi kwota 1863 zł. 42 ct., poniżej której realność na powyższych terminach sprzedaną nie będzie Wadyum wynosi 200 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w restraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Jan Ehrler.

Biała, dnia 5 kwietnia 1882.

L. 2563. (3907 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że w dniu: 18 lipca, 18 sierpnia i 19 września 1882 odbędzie się w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 z rana, na zaspokojenie należytości Natana Zimenta, prawonabywcy Mojżesza Feita w kwocie 100 zł. z pn. publiczna sprzedaż $^{3}/_{8}$ fizycznie niewydzielonych części realności pod l. 306 w Kolbuszowy położonej, nietabularnej, spadkobierców Leizora Zaleschütza własnej.

Cena szacunkowa 609 zł. wadyum 60 zł.

Realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim nawet niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt zastawniczego opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Kolbuszowa, 15 maja 1882.

L. 5764. (3901 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu niniejszem wiadomo czyni, iż celem ściągnięcia pretensyi Aby Stolzenberga w kwocie 79 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu: 11 lipca 1882, o godz. 9 rano relicytacya realności pod l. c. 142 w Płotyczy wedle wykazu hipotecznego 197 dłużnika Piotra Tomaszewskiego własnej, przy którym to terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 783 zł. wadyum wynosi 78 zł.

Ekstrakt tabularny i bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

Tarnopol, 30 kwietnia 1882.

L. 3514. (3950 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 10 lipca, 14 sierpnia, 18 września 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż nie hipotecznych realności pod Nr. rep. 89 i 130 w Suchej Józefa Swiętka, składających się z 1 morga 119 sążni kwad. gruntu ornego, tudzież z 6 morgów gruntu ornego, łąk pastwisk i krzaków, każdej z osobna na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 20 pazdziernika 1881.

L. 4746. (3951 2—3)

Na dniu 6 lipca, 3 sierpnia i 7 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Zurakach pod l. k. 247 do Karola Huminkiewicza należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Mendla Rosenberga pto. 25 zł. 26 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 94 zł. w. a.

Wadyum 10 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sadu powiatowego.

Sołotwina dnia 31 grudnia 1881.

L 71. (3949 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 17 lipca, 21 sierpnia i 25 września 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 171 w Krzeszowie, składającej się z 4 morgów gruntu, domu mieszkalnego wraz z stajnią, piwnicą i stodołą Tomasza Kawy własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi 940 zł., a wadyum 94 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze

Slemień 30 października 1881.

L. 4748 (3953 2—3)

Na dniu 6 lipca, 3 sierpnia i 7 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Zurakach pod l. k. 60 do Petra Wynyczuka należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Mendla Rosenberga pto. 25 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 165 zł. w. a.

Wadyum 16 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze. Z c. k. sądu powiatowego.

Sołotwina dnia 30 grudnia 1881.

Upadłości.

Zl. 3645. (3869 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Tyśmienica wird bekannt gegeben, daß in Angelegenheit des über das Vermögen des Israel Horszowski aus Tyśmienica eröffneten Konkurses zur Bestätigung des einstweiligen und eventuell zur Wahl eines neuen Massaverwalters, sowie zur Wahl des Stellvertreters desselben und Gläubigerausschußes die Tagfahrt auf den 9 Juni 1882 um 9 Uhr früh erstreckt wird.

Tyśmienica 31 Mai 1882.

Moszyński, Konkurskommissär.

L. 4379, (3939 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy jakoteż i na nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. pp. położony majątek M. A. Allerhand, kupca w Brzeżanach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu w Brzeżanach panu Ottokarowi Ansion, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adwokata krajowego Dra. Gottlieba w Brzeżanach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 12 czerwca 1882 o godzinie 10tej przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach, odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spor był w toku, zgłosić w tym c. k. sądzie obwodowym, lub w c k. sądzie powiatowym w Brzeżanach wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 27 lipca 1882 i podać ją na terminie na dzień 17go sierpnia 1882 o godzinie 10tej przedpołudniem w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej gazety Lwowskiej.

Złoczów, dnia 27 maja 1882.

L. 4064. (3938 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. pr. p. położony majątek zmarłego dnia 11 kwietnia 1882 roku Antoniego Tomaszewskiego, cukiernika w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu radcy sądu krajowego panu Franciszkowi Żelewskiemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tumczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy pana adwokata krajowego dr. Wilhelma Ornsteina w Brodach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczony termin na dzień 12 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 11 lipca 1882 i podać ją na termin na dzień 10 sierpnia 1882 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie, na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Złoczów dnia 20 maja 1882.

L. 56728. (3996)

C. k. sąd krajowy jako konkursowy we Lwowie zamianował w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego adjunkta Seredowskiego w sprawie rozbiorowej Mendla Einfelda, radcę sądowego Dr. Hofmokla komisarzem konkursowym, co się niniejszem do ogólnej wiadomości podaje.

Lwów 27 maja 1882.

L. 6689. (3981)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wierzycielom tutejszej firmy handlowej Izaka I. Landy wiadomo czyni że w załatwieniu protokołu wyboru z 22 maja 1882 wybór Wolfa Brennera na zarządcę a Ozyasza

Blumenfelda na zastępcę zarządcy zatwierdzono, i że Szymon Kornblüh, Benjamin Markus Hersch Angerman, Izydor Münz i Natan Boral do wydziału wierzycieli powołani zostali

Stanisławów 24 maja 1882.

Księgi gruntowe.

L. 6818. (3977 1—3)

Do l. 6818/82 c. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w edykcie dto. 23 marca 1882 l. 5026 co do zaprowadzenia nowych ksiąg gruntowych w gminach Sielec i innych, zamieszczonym w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej w numerach 77, 80 i 83 z dnia 4 7 i 12 kwietnia 1882 w wierszu 16 wydrukowano mylnie Jodłowni, zamiast Jodłownik, zaś w wierszu 22 zamiast Ropczycach wydrukowano mylnie Bobrzycach nareszcie w numerze 80 gazety w wierszu 27 zamiast Ręczna wydrukowano mylnie Rązna, co się niniejszem prostuje.

Kraków dnia 31 maja 1882.

L. 6461. (3976)

Do l. 6461/82 C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w edykcie dato 2 marca 1882 l. 3698 co do zaprowadzenia nowych ksiąg gruntowych w gminach Pisary i innych, zamieszczonym w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 68 z dnia 23 marca 1882 w wierszu 34 przed wyrazem edyktem brakuje wyrazu „pierwszym" zaś w następnym wierszu wydrukowano mylnie rzeczonych zamiast: „rzeczowych".

Kraków 31 maja 1882.

L. 9038. (3982)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie Pobereże z Branówką dnia 19 czerwca 1882 rozpoczyna.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub o chrony swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów dnia 2 czerwca 1882.

Wyroki prasowe.

(3326)

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1882, Z. 4863 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jizeran" Nr. 34 vom 29 April 1882 wegen des Artikels „Huzarski kousek rak severozapadni drahy" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6, 14 und 18 April 1882, ZZ 2560, 2740 und 2838, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Stafetta" Nr. 15 vom 3 April 1882 wegen des Artikels „Il prof-sore Von Crott" nach § 516 St. G, der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 1754 vom 11 April 1882 wegen des Artikels „L espezione dell' 82" nach § 65 a St. G., endlich der Zeitschrift „Il Cittadino" Nr 104 vom 15 April 1882 wegen des Artikels „Ultime Notizie" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 April 1882, Z. 2839, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Archivio Storico per Trieste, l'Istria ed il Trentino", diretto da S. Morpurgo ed a Zenatti. I. Lief. Druck von V. Pasquali Luca Luna in Rom 1881", dann der in der Buchdruckerei von Artero & Comp in Rom gedruckten zweiten Lieferung derselben Druckschrift nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgerich in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 April 1882, Z. 1839, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List" Nr. 29 vom 15 April 1882 wegen des Leitartikels „Vlada Taaffea i nasi zastupnici", dann wegen der Correspondenzartikel „Sa vr la Bosne" und Spalato 13 aprile" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 April 1882, Z. 2663, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Paron Micel" Nr 5 vom 8 April 1882 wegen der Artikel „Non essendo . . .", „Como avete osservato" und „Coraggio popolo" nach § 300 St. G verboten.

(3300)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1882, Z. 11437, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 10 vom 2 März 1882 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten und Abonnenten des „Socialdemokrat" nach § 300 St G, wegen des Artikels „Fonds zur Unterstützung . .", und wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G, wegen des Artikels „Praktisches Christeuthum" nach § 122 b St G., wegen des Artikels „Wozu der Herrgott gut ist" nach § 122 a St. G., wegen des Artikels „Staatskünstler an der Arbeit" nach § 65 a St. G., wegen des Artikels „Die Culturfeindlichkeit der heutigen Eigenthumsverhältnisse" nach § 302 St. G., endlich wegen der Artikel „Hand in Hand mit der Polizei" und „Aus Rußland" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1882, Z 11639, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 8 vom 25 Februar 1882 wegen der Artikel „Aug um Auge, Zahn um Zahn" und „Das ländische Proletariat" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1882, Z. 11524, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Humoristicke Listy" Nr. 16 vom 22 April 1882 wegen der Artikel „Jaky div" „Americky obr", „Dle Dennicku" und „Inu jo" nach § 65 a St. G., wegen des Artikels „Taaffe pry nebodla" nach § 300 St. G., endlich wegen des Artikels „Rusove chtut velikau citi" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26 und 28 April 1882, ZZ. 11325 und 11809, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech" Nr 91 vom 21 April 1882 wegen der Artikel „Zide do Ameriky". „Radeni „Sulverajnu" na Morave" nach § 302 St. G, dann der Zeitschrift „Hlasy remeslnicke" Nr. 8 vom 22 April 1882 wegen des Artikels „Rakousko" nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1882, Z. 6710, die Weiterverbreitung der Beilage zu Nr. 18 der Zeitschrift „Brünner Beobachter" vom 29 April 1882 wegen des Artikels „Unsere Landesschulinspectoren" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1882, Z. 5223, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 15 vom 6 April 1882 wegen der Artikel „Ostern", „Wie die Parteigenossen urtheilen" und „Socialpolitische Rundschau" nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 April 1882, Z 3844 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pozor" Nr. 26 vom 15 April 1882 wegen des Correspondenzartikels „(—x) Ve Vidni 10 dubna. (Puv. dop.)" nach § 302 St G. verboten.

(3892)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Mai 1882, Z 9003, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagespost" Nr. 131 vom 15 Mai 1882 wegen des Artikels beginnend mit „In der gestrigen Generalversammlung" und endend mit „Verhalten im Abgeordnetenhause" nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Mai 1882, Z. 9002, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Telegraf" Nr. 3 vom 14 Mai 1882 wegen der Artikel „Verkehrte Welt", „Regierungssorgen und Brotsorgen" und „Pfäffische Unverschämtheiten" nach den §§ 302, 300 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1882, Z. 4688, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nasinec" Nr. 55 vom 10 Mai 1882 wegen des Artikels „Ceske stredni skoly na Morave" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht in Strafsachen in Lemberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7 und 17 Mai 1882, ZZ. 8660 und 8659, Weiterverbreitung der Zeitschrift „Sztandar polski" Nr. 4 vom 13 Mai 1882 wegen des Artikels „Lwów dnia 8 maja 1882" nach § 300 St. G., dann der Zeitschrift „Hałyckij Sion" Nr 9 vom 1/13 Mai 1882 wegen des Artikels „Dopysy. Iz Bohorodczańskoho pidhirja-posmertna spomynka" nach § 300 St. G. verboten.

(3864)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 21 der periodischen Druckschrift „Figaro" ddo. Wien, am 27 Mai 1882 mit der Aufschrift: „Vertrauliches Circular an sämmtliche Hofräthe und andere Beamte des k. k Ackerbauministeriums" enthaltenen Aufsatzes seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 300 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 Mai 1882.

Schwaiger m. p.

Herkloz m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 21 der periodischen Druckschrift „Vorwärts!", Zeitschrift für Buchdrucker und verwandte Interessen ddo. Wien, 26 Mai 1882, mit der Aufschrift „Oesterreich-Ungarn" enthaltenen Artikels in der Stelle von „Wir müssen gestehen" bis „noch immer hinten" das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28. Mai 1882.

Schwaiger m. p

Herkloz m. p.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1882, Z. 13894, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung" Nr. 10 vom 13 Mai 1882 wegen des Leitartikels „Die Schulnovelle im Herrenhause" nach § 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Prager Figaro" von „In Pilsen rüsten sich" bis „von heute" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Mai 1882, Z 14231, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 16 vom 22 April 1882 wegen des Artikels „Der Monopolismus" nach § 302 St. G., dann wegen der Artikel „O du mein Oesterreich" und „Die Zerstörung der Fundamente der heutigen Gesellschaft" nach den §§ 58 c und 59 c St. G., endlich wegen des Artikels „Moral" nach § 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15 und 18 Mai 1882, ZZ. 13738 und 13814, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Humoristicke Listy" Nr. 19 vom 13 Mai 1882 wegen des Gedichtes „Mojove Tatari" nach § 302 St. G. dann der Zeitschrift „Arbeiterfreund" Nr. 9 vom 11 April 1882 recte Mai 1882 wegen des Artikels „Ein wirthschaftlicher Kampf" und wegen des Artikels „Socialpolitische Rundschau", beginnend mit „Bezüglich des Kohlenarbeiterstrikes" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Brünn hat nach Anhörung der k. k. Oberstaatsanwaltschaft über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Brünn gegen die Entscheidung des k. k. Landesgerichtes in Brünn vom 9 Mai 1882, Z. 7130, mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1882, Z. 5144, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter" Nr. 19 vom 6 Mai 1882 auch wegen des Artikels „Der Fluch der Schablone" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Brünn hat nach Anhörung der k. k. Oberstaatsanwaltschaft über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Brünn gegen die Entscheidung des k k. Landesgerichtes für Strafsachen in Brünn vom 25 April 1882, Z. 6310, mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1882, Z. 4676, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter" Nr. 17 vom 22 April 1882 auch wegen des Artikels „Der Fluch der Schablone" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23 Mai 1882, ZZ. 7866, 7867 und 7913, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas" Nr. 39 vom 20 Mai 1882 wegen des Artikels „Hlas z lidu" nach § 65 a und b St. G, der Zeitschrift „Volksfreund" Nr. 10 vom 20 Mai 1882 wegen des Artikels „Der Socialismus und die Weltlage" nach § 63 St. G., dann wegen der Artikel „Die Presse auf Bestellung" nach den §§ 300 und 305 St. G., ferner der Zeitschrift „Brünner Beobachter" Nr. 21 vom 20 Mai 1882 wegen des Artikels „Wischau, 17 Mai (Dr. Corr.) (Friedenstörende Demonstrationen der factiösen Clique)", nach § 64 St. G. verboten.

Lubień

zdrojowisko kąpielowe siarczane, przeważnie dla cierpień artrytycznych i reumatycznych, odległe o 3 mile od Lwowa, milę od Gródka stacyi kolei Karola Ludwika i tyleż od Szczerca stacyi kolei Albrechta.

Sezon kąpielowy trwa od 20go maja do 20 września.

Lekarz zakładowy Dr. Stanisław Jana.

Zakład posiada 12 domów o 180 pokojach, prywatnych około 300 u włościan W miejscu: urząd pocztowy, i telegraficzny, apteka domowa dwie restauracye, sklep z wodami mineralnemi, czytelnia, muzyka pod dyrekcyą kapelmistrza weteranów P. Bogena, park rozległy, sala balowa i t. d. Łazienki w r. b. przebudowane i według wymogów balneotechniki urządzone.

Na rzeczce Wereszczycy wybudowano łazienki dla kąpieli zwykłych. Komunikacya ułatwiona wozami pocztowemi, fiakrami i wózkami włościańskiemi tak ze Lwowa jak z Gródka i Szczerca. Pociągi kolejowe przychodzą do Gródka, z Krakowa pospieszny o godz. 4 min. 35 rano mięszany o 10 min. 2 przed południem, i o 8mej min 10 wieczór; ze Lwowa zaś pospieszny o 11 min 20 wieczór, mięszany o 5 min 26 rano i o 5 min 49 po południu. Do Szczerca, ze Stanisławowa i Stryja 6 godź. min 50 wieczorem.

Bliższych wyjaśnień udziela zarząd zakładu zdrojowo-kąpielowego, w ***Lubieniu.***

(31º1 14-9)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

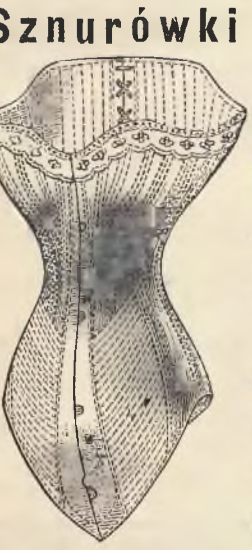
rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

Francuskie Sznurówki



najlepszego kroju po zł. 2·75 — 4 — 5 i 6
poleca nowo urządzony handel **płócien i bielizny**
JANA RIEDLA
we Lwowie plac Maryacki l. 6

[2838 4—6]

Nauczycielka

z wieloletnią praktyką, posiadająca gruntownie języki: francuski, niemiecki i muzykę, oraz wszystkie wyższe przedmioty szkolne, mogąca się wykazać wielu chlubnemi świadectwami, poszukuje umieszczenia na wsi — Bliższa wiadomość: — ***Rynek l. 28.*** — Biuro pani ***Wituszyńskiej*** — **Lwów.** (3-57 2-2)

Cztery medale zasługi.

Piegi, opalenie słoneczne i dziuby

usuwa (2981)

Antillentilla!!!

Twarzy przywraca białość, delikatność i przejrzystość Cena **2** zł. — Nabyć można we **Lwowie** ulica Kopernika l. 3, w filii w **Krakowie**: Sukiennice l. 20.

Pudr książęcy

biały, cielisto-różowy i żółtawy,

niezrównany, nie zawiera żadnych metali, przyjemnie przylega do twarzy i czyni zadość wszelkim wymaganiom. — Pudełko po 60, 70, 1 złr., 1.20 i 1.60.

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć; skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa**, niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1** zł. **50** ct.

Woda liliowa

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. — Cena **1** zł. **50** ct.

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. — Cena **1** zł.

Nabyć można we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE: Sukiennice l. 20.

J. Ihnatowicz.

Ogłoszenie.

Walne zwyczajne Zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego **„Oszczędność" w Tłumaczu,** Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia **21 czerwca 1882 r.** o godzinie 4tej po południu w sali Rady powiatowej Tłumackiej, na które podpisana Rada zawiadowcza szanownych członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Spawozdanie z czynności za rok 1881.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu za r. 1881 i wydanie Dyrekcyi absolutoryum. (3999)
3. Rozdział czystego zysku.
4. Wybory do uzupełnienia Rady zawiadowczej.
5. Zatwierdzenie wyboru dwóch członków dyrekcyi.

Tłumacz, d 5 czerwca 1882.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego „OSZCZĘDNOŚĆ" w Tłumaczu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z niegraniczoną poręką

Alfred Ornstein, prezes — **Ks. Ignacy Dzerowicz.** człon. Rady nadzorczej.

Medale i nagrody otrzymane na wystawach w *Lyonie w 1872 i w Paryżu 1873 i 1878 r.*





SZTUCZNE TRAWIENIE
WINO CHASSAING

POŁĄCZONE

Z PEPSYNĄ I DIASTAZĄ

naturalnemi czynnikami niezbędnymi w organizmie do trawienia. W 1864 r. o **Winie Chassaing** odczytano bardzo pochlebny raport w akademii medycznej W Paryżu. Od tej chwili preparat ten zajął bardzo ważne stanowisko w Terapetyce. Przepisują go powszechnie lekarze przeciw:

Mozolnemu i niezupełnemu trawieniu, boleściom żołądka, gastralgiom, trudnemu powrotowi do zdrowia, wymiotom, biegunkom, utracie sił i apetytu, i t. d.

UWAGA. — Skuteczność tego środka dała powód do licznych fałszerstw.

Wymagać należy podpisu na etykiecie i na obłoczce czetero-kolorowej przytwierdzającej kapsułkę.

W PARYŻU, Avenue Victoria, 6. We Lwowie w aptece PP. Mikolascha, Krzyczanowskiego etc.

Na sprzedaż
Piękna realność we Lwowie

ulica Akademicka l. 10, przestrzeni sążni ☐ 620. Może być nabyta oddzieloną parcela sąż ☐ 200 — z domem i frontowym placem, lub też cała przestrzeń z ogrodami, placami, domem piątrowym, oficyną z przynależytościami i czysty dochód wynosi 8 procent. — Wiadomości udzieli właściciel **Łazienek św. Anny.**

(40`0 1 3)

Najtaniej

świeżo otrzymane, z pierwszorzędnych fabryk

PŁÓTNA

STOŁOWĄ BIELIZNĘ,

ręczniki, chustki do nosa,

Szirtingi i Perkale,

kaftaniki zdrowia,

Skarpetki, pończochy,

poleca nowo urządzony HANDEL

Jana Riedla

we Lwowie.

Na żądanie szczegółowe cenniki posyłam.

(2858 4- 6)

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest *Henryka Blocha*

Eter goścowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru goścowego** u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem" we Lwowie, skąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 46--?)

1682 6—22

NAJLEPSZYM

Papierem na papierosy

jest

LE HOUBLON

FRANCUSKIEGO WYROBU.

Przed naśladowaniem **ostrzega się!**

Ten papier jest tylko wtedy prawdziwym, jeżeli każda karteczka nos stempel **Le Houblon** i każd paczka zaopatrzoną jest w niżej umieszczony znak ochronny i podpis

MARQUE DE FABRIQUE C. C.

Propre du Brevet

CAWLEY & HENRY, alleinige Fabrikanten, PARIS

Seuls Fabricants brevetés des Marques :

PAPIER ANANAS — Couleur Maïs — Qualité supérieure

LE DRAPEAU NATIONAL — Blanc ou Maïs — Aux Armes de chaque Pays

CAWLEY & HENRY, jedyni fabrykanci **Paris.**



Otwarcie naszego składu **we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika licz. 5,** znalazło powszechnie najprzychylniejsze przyjęcie i pozwalamy sobie przeto zwrócić uwagę P. T. odbiorców na nasz

wielki skład powozów

który co do rozmaitości wyrobu stoi na równi z magazynami wielkich miast. Przyjmujemy także wszelkie naprawy i rozsyłamy wszelkie pojedyncze części składowe w najlepszej jakości.

Zamówienia uskuteczniamy jak najrychlej.

SCHUSTALA i Ski.

nadworna fabryka powozów.

(3664 2--?)

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ"

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena ¼ litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak Malaga, pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położn. Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald** i profesora, radradcy sanitarnego i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić."

Lwów 31 marca 1882. **Dr. Alfred Biesiadecki** m. p. kraj referent sanit.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA, aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach."

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescentów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wino, tudzież wina lecznicze t. j.: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1882 r. Profesor **Spaeth** m. p.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct., od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct., od tuzina 80 ct.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą".
„ w KRAKOWIE „ Wgo **F. Gralewskiego.**
„ generalny w WIEDNIU dla **Austro-Węgier** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.
Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Kryżanowskiego w Czerniowcach.

(1676 28—?)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIESZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

---

poleca kieszonkowe

Szklaneczki płaskie gładkie 1 sztuka 25 cent, zaś rznięte lub ozdobne 1 sztuka 40 ct, 50 ct, 60 ct. i wyżej.

Flaszeczki płaskie kieszonkowe

1 sztuka po 20 centów, 25 cent., 30 cent., 40 cent. i wyżej.

Podziękowanie.

Wi l. Panu L. Rosenzweigowi, Dr med. i mag okulistyki, za umiejętne wyleczenie zapalenia óczu mojej córki, która poprzednio przez dłuższy czas u innych lekarzy bez najmniejszego skutku leczoną była, a przeto jej utrata wzro ku zagrażała, lecz w skutek umiejętnego leczenia Jego, ta słabość zupełnie usunięta zost la, składam Mu dzięki serdecznem: „Bóg zapłać"!

Oskar Peyersfeld.

L. 5488. (3865 5-5)

Ostrzeżenie.

Józef Jonakowski, dyetaryus, opuścił samowolnie służbę przy tu tejszem c. k. Starostwie pozostawiwszy w bezprzykładnym nieładzie akta mu poruczone.

C. k. Starostwo Grodeckie.

Wdowa, 37 lat, dobrze wykształcona, poszukuje obowiązku do nadzorowania dzieci i udziela tymże początków naukowych w języku polskim, ruskim i niemieckim — także przyjmie obowiązek towarzyszki wiekowej osobie a nawet i w podróży w kraju i zagranicą; dalej nie idzie tu o płacę, lecz rac ej o dobre obejście się. Adres: **Marya Klementyna Schabińska, BRODY,** ulica Lwowska. (3978)

„Zawałów"

Zakład wodoleczniczy

Franciszka Medweja.

Lekarz ordynujący:

Dr. Aleksander Medwej.

Okolica podgórska urocza, klimat łagodny Pomieszkania i łazienki w r. b. odnowione. Kuchnia własna; w roku b. nowy kuchmistrz. Leczenie dyjetetyczno-klimatyczne. Hydroterapia — Wziewania — i wedle potrzeby zastosowanie wszelkich środków leczniczych. Żętyca i kąpiele rzeczne. Przyjęcie chorych tylko za porozumieniem listownem. Stacya kolejowa: Halicz poczta w miejscu. — Telegraf w Podhajcach. (3333 2-?)

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych, **we LWOWIE,** plac Maryacki l. 10, poleca **bardzo odpowiednie na upominki**

Wyroby snycerskie

ze szkółek w ZAKOPANEM i w RYMANOWIE, a mianowicie:

Ozdobne kasetki, postumeniki na cygara i zapałki, przyciski i rozcinacze papieru, talerze na chleb, tace, ramki, krzyżyki, ozdobne rączki do piór, i t. p. przedmioty, w cenie od 40 ct. do zł. 8 w. a.

Wyroby koszykarskie

ze szkoły koszykarskiej w RUDNIKU

drobne koszyczki po 12, 18, 25, 35 i 40 centów, ozdobne koszyki z łoziny, sitowia, słomki, ze słomki ryżowej i z trzciny japońskiej, po 60, 80, 90 cent., 1 zł, 1 zł. 20 ct., 1 zł. 40 ct. do 2 zł. 50 ct.

Meble werandowe

w gustownych fasonach lakierowane,

krzesła, fotele, foteliki, kanapki, stoły, stoliki, i t. p.

Kosze i walizki podróżne.

(3930 1—?)

Uwagi godne.

4$^3/_4$ klo. **słoniny** wędzonej, franco	. .	złr	4.20
4$^3/_4$ „ białej lub papryk. frank.			4.20
4$^3/_{10}$ „ **smalcu** świeżego, frnk.	. .	„	3.90
4$^3/_{10}$ „ w blaszankach,	. .	„	4.30

Bryndza majowa świeża

4$^3/_{10}$ klo. franco	złr.	3 —
4$^3/_{10}$ „	„	2.50
4$^3/_{10}$ „ **powideł** wybornych, franco	„	1.70
4$^8/_{10}$ „ **śliwek** dużych	„	2.40

za nadesłaniem należytości, zaś za zaliczką **o 6 ct. 5 kl.** drożej

Ogórki świeże duże 4$^3/_{10}$ k'o. franco od 2 zł. 10 ct. do 2 zł. 35 ct.

Kartofle tegoroczne 4$^8/_{10}$ klo. franco 1 zł. 35 ct.

Jakoteż polecam towary korzenne, południowe węgierskie, farby pokostowe, chemiczne i ziemne, **złota i srebro** bite, bronzy, laki, anelinowe farby. mydło do prania, krochmal pszeniczny i t. p.

Maść na rany bardzo skuteczna.

Maść do smarowania skór czarnych i obuwia 1 kilo 80 ct. (3582 6—10)

Tomasz Gurowicz

Budapeszt, VII Königsgasse Nr. 11.

Krynica.

Hotel pod trzema różami, w najbliż szem sąsiedztwie łazienek i parku położony, przeszedłszy na własn ść trzeciej osoby, nale życie odświeżony, **z dniem 15 maja** otwarty został.

Zamówienia na mieszkania z dołączeniem zaliczki przyjmuje (3890 2-3)

Zarząd Hotelu.

Dr. ANJELA

ZAKŁAD

wodoleczniczy

w Zuckmantel

(na Szlązku austryackim).

Najbliższa stacya kolei żelaznej **Ziegenhals** jest o milę odległą. Leczenie za pomocą elektroterapii, mięsienia, kąpieli z igliwia. Zakład jest przez cały rok otwartym. (3030 8—?)

Wszech nauk lekarskich

Dr. Bronisław Longchamps

(syn)

mieszka obecnie przy ul. Trybunalskiej licz. 8 i ordynuje od 3 do 5 godziny popołudniu.

(3807 5 6)

Sprzedaż i dzierżawy majątków, oficyalistów prywatnych, nauczycieli domowych i nauczycielki poleca: (3969 1-3)

Biuro wywiadowcze

J. Polińskiego

Lwów. Ulica Karola Ludwika l. 5.

Farby olejne

zupełnie do użycia gotowe

do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, narzędzi rolniczych i t. p. oraz wszelkiego rodzaju lakiery, werniksy, farby olejne w tubach farby techniczne i farbierskie, palety, pendzle, bronzy, kit i wszelkie w zakres tychże wch dzące artykuły w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach poleca

Skład fabryczny

farb, lakierów, produktów chemicznych oraz handel materyałów

HÜBNERA i HANKE we Lwowie

Rynek Nr. 29.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco. (4005 21—15)

Karol Klimowicz

Wałowa l. 11 poleca

Porter angielski musujący, ½ 35 cent., ¼ 68 cent.

Śledzie pocztowe świeże, sztuka 15 cent.

BRYNDZA świeża ½ kl. 36 centów.

(3813 4—6)

Uwiadamiamy niniejszem P. T. Szanowną publiczność, że z dniem 1 czerwca r b p **Antoni Rozborski** przestał być naszym agentem i żadnych tranzakcyj w imieniu naszem nie jest moceu zawierać (3994)

Spółka handlowa Orient

Lwów, Jagiellońska 5.

Rządca lub Ekonom

z dobremi świadectwami i rekomendacyami, poszukuje umieszczenia od 1go lipca b. r. Adres: **J. A.** poste restante **Jarosław.** (3856 4—5)

3% Listy zastawne c. k. uprz. Zakładu kred. ziemskiego

Główna wygrana 50.000 złr.

6 ciągnień rocznie, najbliższe ciągnienie 15go czerwca 1888.

Zalecają się największą pewnością dla ulokowania kapitałów i są we wszystkich c. k. kasach państwowych i prywatnych za gotówkę kaucyjną przyjmowane.

Do nabycia po kursie dziennym, także **w ratach miesięcznych po złr. 5**

August Schellenberg we Lwowie

Sprzedaje i kupuje wszelkie Obligi Państwowe, Listy zastawne, Akcye i Monety, po cenach najumiarkowańszych.

Polecenia z prowincyi wykonują się natychmiast **bez doliczenia prowizyi.**

Zlecenia do zakupna i sprzedaży papierów wartościowych na giełdzie wiedeńskiej wykonują się pod najkorzystniejszemi warunkami. (3741 3—?)

Z Krakowa koleją do Tarnowa lub Rzeszowa, dalej powozem zakładowym na zamówienie do Iwonicza, z Rzeszowa codziennie wóz pocztowy osobowy odchodzi o 6 godz. rano do Iwonicza.

IWONICZ

Zakład zdrojowo - kąpielowy,

w uroczej górskiej okolicy 410 metr. nad p. m., otoczony szpilkowemi lasami, w których przeszło dwie mil spacerów.

Szczawy słono alkaniczne jodowo bromowe

zalecane przez najznakomitszych lekarzy w kraju i zagranicą w cierpieniach **zkrofulicznych, gośćcowych i dnawych,** w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych, skórnych, syfilicznych i nerwowych

Zakład zawiera przeszło 500 pokojów gościnnych od 20 cent do 3 zł. za dobę, kilkadziesiąt pokojów familijnych ogrzewalnych z kuchniami, Hotel murowany (dom zajezdny) wspaniałe murowane łazienki o miedzianych wannach, kąpiele ciepłe jodowe, borowinowe, zimne z tuszami, natryskowe, parowe, igliwiowe, żelazne, zakład gimnastyczny (w nowo wybudowanej sali) połączony z nauką tańców, nową strzelnicą, wszystko pod kierunkiem p. BUDKOWSKIEGO z Warszawy, — dalej aptekę, skład wód mineralnych, krajowych i zagranicznych, żętycę, aparat Waldenburga do leczenia wziewnego, wziewalnią gazu bagiennego

Podczas sezonu udzielają pomocy lekarskiej **Dr. Klemens Dębicki** ze Lwowa i **Dr. Adam Świrski** z Jasła.

Dla przyjemności i wygody publiczności służą: kaplica, czytelnia książek i gazet urządzona przez p. Bełzę, doborowa orkiestra, wspaniała sala balowa, teatr, dwa fortepiany, nowo zbudowany zakład fotograficzny, pięć różnorodnych sklepów, nowa piekarnia, jatki, trzy restauracye katolickie, cukiernia, kawiarnia, bilard, dwie restauracye izraelickie, fryzyer i cyrulik.

Urząd pocztowy i telegraficzny.

W tym roku przybyły wśród zakładu nowe łazienki dla zimnych kąpieli i tuszowych, nowe łazienki dla jodowo-borowinowych kąpieli, dom o 20 pokojach familijnych z przedpokojami i kuchniami.

Zakład posiada nowe meble, oprócz 600 zwyczajnych 300 łóżek ze sprężynowemi materacami i nową pościelą.

Wodociągi wielkim kosztem założono, skrapiają ulice i gazony, ochładzają powietrze podczas upałów i zabezpieczają zakład od pożarów.

Zamówienia na mieszkania i powozy przyjmuje, broszury, cenniki i przewodniki rozsyła franco

Dyrekcya zakładu zdrojowo - kąpielowego

w IWONICZU.

Pora kąpielowa trwa od 1 czerwca do końca

Ze Lwowa przez Przemyśl do Zagórza, z Węgier koleją Łupkowską do Zagórza, dalej powozem zakładowym na zamówienie do Iwonicza, z codziennie wóz pocztowy osobowy odchodzi o 6 g. rano.

Cierpiącym na oczy

pewna pomoc.

Woda na oczy P. wlewskiego z Poznania, jest to najdzielniejszy środek na wszelkie cierpienia ócz. Wzmacnia wzrok i leczy nadzwyczaj szybko wszelkie zapalenia, opuchnięcia i rozmaite inne słabości ócz. Znaną jest ona od dawna w całych Niemczech i Rossyi, gdzie z wielkiem powodzeniem po szpitalach używana bywa

Główny skład dla Galicyi w aptece

Oswalda Paulo

w Bukaczowcach.

Cena jednego flakonu z dokładną instrukcyą 1 złr. 20 ct.

Za nadesłaniem przekazem kwoty 1 złr. 35 cnt, wysyłam takowy franko. (3762 3-12)

Ces. i król. wyłącz. uprz.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów

wynalazku perfumera

A. MACZUSKIEGO

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

C. k. wyłącz. uprzyw **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym **włosom** trwałą barwę **czarną, brunatną** lub **blond,** sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej, t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi

1 flakon ekstraktu orzechowego, płynnego . . . . **zł. 2**

1 pudełko z 6 flaszkami na próbę **zł. 3.50**

1 flaszka olejku orzechowego odmładzającego włosy . . . . . **zł. 3**

1 słoik pomady orzechowej do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 2**

1 flakon olejku orzechowego do nadania włosom ciemnej barwy. **zł. 2**

½ **flakonu olejku orzechow.** do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 1**

W prawdziwym gatunku nabyć można

W perfumeryi Maczuskiego,

w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,

we Lwowie u Zygm. Reckera aptekarza, tudzież w: Kamila Strzyżowskiego, Marcina i Leona Sedlaka.

(3068 12—30)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera ... papieru „Schlöglmühl."